

Sygn. akt I ACa 954/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R. reprezentanta grupy złożonej z: J. R., Z. R., (...) spółki z o.o. w W., R. G., (...) spółki jawnej I. W., J. i K. B. w S., W. J., (...) spółki z o.o. w S., R. M., M. R. (1), W. S., P. T., J. K. (1), J. C. (1), L. C., R. B., A. D., Firmy Handlowo – Usługowej (...) sp. jawnej w M., R. J., J. K. (2), W. R., J. T., M. W., W. W., R. W., (...) spółki z o.o. w S.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w W. (poprzednio Skarbowi Państwa – Dyrektorowi (...)w K.) i Województwu (...)

o ustalenie

na skutek apelacji obu pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt I C 1419/10

1. **oddala apelacje;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 18.750 zł (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 954/18

UZASADNIENIE

Z. R., działając jako reprezentant grupy w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. 10, nr 7, poz. 44), w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) i Dyrektorowi (...)w K., Województwu (...), Powiatowi (...) i Gminie Miejskiej (...), wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 9.316.700,00 zł, na którą składają się kwoty przypadające poszczególnym członkom grupy, szczegółowo opisane w punkcie 2 litera „a” do „q” petitum pozwu. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu,

w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz wszelkich innych wykazanych kosztów według spisu w maksymalnej prawem dopuszczalnej wysokości, względnie według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu grupowym reprezentant grupy wskazał, że wszyscy poszkodowani (członkowie grupy) doznali szkody wskutek jednego zdarzenia – czynu niedozwolonego pozwanych, związanego z nieprawidłowościami w zakresie ochrony przeciwpowodziowej na terenie powiatu (...). W dacie wniesienia pozwu grupa liczyła siedemnastu członków, w jej skład wchodził: Z. R., J. R., J. S., (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., R. G., M. S., (...) Spółka Jawna I. W., J. i K. B. z siedzibą w S., W. J., (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S., R. M., M. R. (1), W. S., P. T., J. K. (1), S. K., J. C. (1), L. C..

W podstawie faktycznej powództwa wskazano, że doszło do przerwania podczas powodzi wału przeciwpowodziowego położonego wzdłuż rzeki W., w dzielnicy K. gmina (...), na skutek braku lub nieprawidłowej modernizacji i konserwacji obwałowań w latach 2001-2010, a także na skutek nieprawidłowego utrzymania terenów przyległych (międzywała i zawała), co spowodowało także przerwanie wału cofkowego na rzece T., zalanie nieruchomości na prawym brzegu W. najpierw 19 maja 2010r., a następnie podczas drugiej fali tj 5 czerwca 2010r., przerwanie zamontowanej tzw. opaskę przeciwpowodziową. Według twierdzeń pozwu w wyniku zalania powodowie ponieśli szkodę. Podniesiono także nieprawidłowe przeprowadzenie przebiegu akcji ratowniczej.

Kierując się wskazaniem zawartym w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 7 grudnia 2011r. sygn. akt (...)reprezentant powodów zmienił żądanie pozwu, w ten sposób, że wniósł o ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych wobec członków grupy. Oświadczeniem z dnia 12 marca 2013 roku J. S. wystąpiła z grupy .

Na skutek ogłoszenia prasowego do grupy przystąpiły kolejne osoby tj : R. B., A. D., Firma Handlowo – Usługowa (...) Sp. Jawna z siedzibą w M., R. J., J. K. (2), W. R., J. T., M. W., W. W., R. W., (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S..

W piśmie z dnia 10 kwietnia 2013r. jako uzasadnienie żądania ustalenia w trybie art. 2 ust. 3 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym powołano się dodatkowo na niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej przez pozwanych w zakresie ochrony przeciwpowodziowej (k.4494). Podtrzymano przy tym stanowisko, że na skutek nienależytego wypełniania przez pozwanych obowiązków zakresu ochrony przeciwpowodziowej doszło do przelania wody przez koronę wału przeciwpowodziowego położonego wzdłuż rzeki W. w dzielnicy K. gm. (...)na działce (...) obr.(...)i w konsekwencji przerwania wału wskutek rozmycia w dniu 19 maja 2100r. oraz dalszych konsekwencji w tym wyrządzenia szkody w majątkach członków grupy na skutek zalania (k. 4502-4503).

Dodatkowo podtrzymanie podstawy faktycznej i prawnej wspólnej dla wszystkich uczestników grupy nastąpiło w piśmie z dnia 3 kwietnia 2014r. (k.6207-6248).

Województwo (...) (k.1525) wniosło o odrzucenie pozwu.

Zarzuciło, że w pozwie powołano dwa stany faktyczne (tj. nie tylko zaniedbania z zakresu ochrony przeciwpowodziowej lecz także z zakresu akcji zabezpieczającej i ratowniczej). Źródłem zaś powództwa w postępowaniu grupowym może być tylko jedno zdarzenie. W dalszej kolejności Województwo (...) wniosło o oddalenie powództwa i zarzuciło, że Marszałek wykonuje na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo wodne uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa, jako zadanie z zakresu administracji rządowej wykonywane przez samorząd województwa w stosunku do wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa, służących polepszeniu zdolności produkcyjnej gleby i ułatwieniu jej uprawy, oraz w stosunku do pozostałych wód niewymienionych w pkt 1-3. Marszałek nie wykonuje więc uprawnień względem wód powodziowych rzeki W.. Wykonując inne uprawnienia na gruncie prawa wodnego marszałek nie działa jako organ Województwa lecz jako organ administracji rządowej (art. 75 ust. 1 i 2 dawnego Prawa Wodnego). To zadanie nie jest powierzone samorządowi. Realizując zadania z zakresu administracji rządowej marszałek Województwa (...) działa jako organ Skarbu Państwa. Wskazano również, że powódź była następstwem siły

wyższej wynikającej z zewnętrznego zdarzenia niemożliwego do przewidzenia, którego skutkom nie da się zapobiec i zakwestionowano stanowisko o nieprawidłowym utrzymaniu wałów.

Reprezentujący Skarb Państwa Wojewoda (...) i Dyrektor (...) w K. (k1948) wnieśli o dorzucenie pozwu ewentualnie o oddalenie powództwa. Zarzucono że powódź stanowiła klęskę żywiołową a więc szkoda wynikała z działania siły wyższej. Zaprzeczono twierdzeniom o nieprawidłowym utrzymaniu międzywał oraz nieprawidłowym przeprowadzeniu akcji ratunkowej. Zakwestionowano też podstawę prawną odpowiedzialności wynikająca z art. 417 k.c. Wskazano na niedopuszczalność postępowania grupowego w sytuacji pozwania różnych podmiotów oraz w sytuacji, gdy źródłem szkody są różne zdarzenia .

Gmina Miejska (...) i Powiat (...) również wnieśli o odrzucenie pozwu a w dalszej kolejności o oddalenie powództwa. .

Wyrokiem z dnia 19 października 2017r. sygn. akt I C 1419/10 Sąd Okręgowy w Krakowie ustalił, że pozwani Skarb Państwa – Dyrektor (...) w K. i Województwo (...) ponoszą solidarną odpowiedzialność odszkodowawczą wobec członków grupy złożonej ze: Z. R., J. R., (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W., R. G., (...) Spółki Jawnej I. W., J. i K. B. z siedzibą w S., W. J., (...)K. Spółki z o.o. z siedzibą w S., R. M., M. R. (1), W. S., P. T., J. K. (1), S. K., J. C. (1), L. C., R. B., A. D., Firmy Handlowo – Usługowej (...) Sp. Jawnej z siedzibą w M., R. J., J. K. (2), W. R., J. T., M. W., W. W., R. W., (...) Spółki z o.o. z siedzibą w S. wynikającą ze złożonego czynu niedozwolonego pozwanych Skarbu Państwa - Dyrektora (...)w K. i Województwa (...), polegającego na niezgodnym z prawem wykonywaniu władzy publicznej przez pozwanych w zakresie ochrony przeciwpowodziowej (nienależytym wypełnianiu tych obowiązków) na obszarze powiatu (...) w województwie (...), co doprowadziło do przelania się wody przez koronę wału przeciwpowodziowego położonego wzdłuż rzeki W. w dzielnicy K., gminie (...), położonego na działce ewidencyjnej nr (...), obręb(...) S. prawobrzeżny i jego przerwania wskutek rozmycia w dniu 19 maja 2010 roku oraz do dalszych konsekwencji pozostających w z związku z tym zdarzeniem (pkt 1), oddalił powództwo w dalej idącej części (pkt 2), oraz orzekł o kosztach procesu. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny :

W miesiącach maj - czerwiec 2010 roku Polskę nawiedziły długotrwałe i ulewne deszcze, które spowodowały wzrost stanów wody na W. i jej głównych dopływach (...). Po intensywnych opadach deszczu w dniu 16 maja 2010 roku, (które w dorzeczu górnej W. przekraczały znacznie 100 mm na dobę), stan wody na W. i jej dopływach gwałtownie się podniósł, przekraczając stany ostrzegawcze i alarmowe. W dniu 18 maja stany alarmowe zostały przekroczone w 72 profilach wodowskazowych, a stany ostrzegawcze w 49 profilach wodowskazowych. Powódź dotknęła w szczególnym stopniu m. innymi tereny powiatu (...) w województwie (...) oraz niektóre gminy na terenie powiatu (...) w województwie (...), położone na prawym brzegu W. .W związku z niekorzystną sytuacją hydrologiczną w dorzeczu górnej W. na terenie województwa (...) (...)Centrum Zarządzania Kryzysowego w K. otrzymywało od początku maja z (...) Biura (...) w K. ostrzeżenia hydrologiczne i meteorologiczne dotyczące tego województwa, które były z kolei przekazywane do starostw powiatowych i poprzez starostwa docierały do gmin i do służb ratowniczych. Informacje te były przekazywane również do Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, (...) Zarządu (...) oraz były dostępne na stronie internetowej (...) Urzędu Wojewódzkiego i (...). (...)Centrum Zarządzania Kryzysowego w K. otrzymywało z (...) w K. informacje o rezerwie powodziowej lub decyzje w zakresie zwiększania rezerwy powodziowej zbiornika w C. na rzece C.. W przekazywanych od początku maja do końca czerwca 2010r. komunikatach i ostrzeżeniach hydrologicznych (...) informował o ilości opadów deszczu, o stanie wód i prognozach na najbliższe 24 godziny oraz o skutkach tych anomalii pogodowych. Instytut zalecał ostrożność i konieczność śledzenia komunikatów i rozwoju sytuacji meteorologicznej i hydrologicznej. W treści komunikatów nie podawano spodziewanego czasu nadejścia fali kulminacyjnej ani jej wielkości przepływu, stanu. Informacje o prognozowanej fali kulminacyjnej na W. w okolicy S. i spodziewanym czasie jej nadejścia pojawiły się dopiero w komunikatach (...) od 4 czerwca do 6 czerwca 2010 roku przed nadejściem drugiej fali powodziowej; komunikaty były przezywane do (...)Centrum Zarządzania Kryzysowego w K. . W związku z intensywnymi opadami deszczu Starosta (...) - szef (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego w S. pismem z dnia 17 maja 2010r. powiadomił wszystkich szefów Zespołów Zarządzania Kryzysowego miasta, miast i gmin, gmin na terenie powiatu (...) o systematycznym wzroście poziomu wody w rzece W., co może grozić ewentualnymi miejscowymi podtopieniami i zalaniem, w związku z tym zalecił prowadzenie ciągłej obserwacji stanów wód w rzekach i podejmowanie działań ratowniczych w przypadku pojawienia

się miejscowych zagrożeń. Wskazane pismo zostało wysłane fax-em w godzinach rannych w dniu 17 maja 2010r. Dnia 17 maja 2010 roku o godzinie 11:00 zostało zwołane posiedzenie (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego w S. po którym to Starosta (...) zarządzeniem nr (...) wprowadził od godziny 15:00 stan pogotowia przeciwpowodziowego na terenie powiatu (...) wraz z prowadzeniem całodobowych dyżurów (...)Centrum Zarządzania Kryzysowego w S. oraz w urzędach gmin na terenie S. i gmin przyległych do W.. W tym samym dniu tj. 17 maja 2010r. o godzinie 11:00 zwołano posiedzenie (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego w S. podczas którego uruchomiono działanie grupy odpowiedzialnej za monitorowanie stanu technicznego urządzeń wodnych oraz polecono utrzymywanie w gotowości do natychmiastowego użycia sprzętu technicznego (...) i (...). W trakcie posiedzenia Zespołu burmistrz S. polecił przystąpić m.in. do realizacji planu operacyjnego ochrony przed powodzią, taki plan został zatwierdzony przez burmistrza S. we wrześniu 2005r. Plan zakładał, że przy prognozie „przekroczenie stanu alarmowego” tj. stanu wody 860 cm, kiedy to woda lokalnie może być równa z koroną wałów, a w obniżeniach korony może przepływać przez wał należy zarządzić ewakuację wszystkich mieszkańców z terenów zagrożonych i przygotować oczyszczalnię ścieków na ewentualne zalanie. Straż Miejska w S. pełniła całodobowy dyżur, w ramach którego dokonywała odczytów poziomu wody z wodowskazów umieszczonych przy bulwarze nad W., przekazując je Burmistrzowi, jego zastępcy i do sztabu (...). Kolejne posiedzenie (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego zostało zwołane przez Starostę w dniu 18 maja na godz. 9.00 na którym omówiono aktualną sytuację powodziową ; o godz. 8.00 rano poziom wody w W. w S. wynosił 566 cm (420 cm – stan ostrzegawczy, 610cm – stan alarmowy). W związku z dalszym wzrostem poziomu wody na W. starosta (...) zarządzeniem nr (...) z dnia 18 maja 2010r. ogłosił od godziny 11:00 stan alarmu przeciwpowodziowego dla 7 gmin powiatu (...), w tym dla miasta S... Powiadomiono MOPS w S. i dyrektorów szkół na terenie miasta o konieczności utrzymania gotowości do ewakuacji i przyjęcia ludności, a także służby odpowiedzialne za infrastrukturę energetyczną, gazową, kanalizacyjną i wodociągową o zagrożeniu zatopieniem. W związku z gwałtownym przyborem wody w W. i niekorzystnymi prognozami meteorologicznymi zwołano w dniu 18 maja 2010r. o godzinie 22:45 kolejne posiedzenie (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego w S. w którym uczestniczył także między innymi burmistrz S., Kierownik (...) Zarządu (...) Rejon Obsługi S., Dyrektor operacyjny Huty (...). Oceniając sytuację w mieście stwierdzono, że istnieje pilna potrzeba ogłoszenia i rozpoczęcia przez władze miasta S. natychmiastowej ewakuacji prawobrzeżnej części miasta zgodnie z Planem Ewakuacji. Starosta zobowiązał burmistrza Gminy (...) do ogłoszenia i przeprowadzenia ewakuacji prawobrzeżnej części miasta S.. W czasie posiedzenia komendant powiatowej straży pożarnej zadysponował pompę do napełniania rękawów, które dostarczyła Huta (...). Jednostki straży pożarnej zostały przeniesione z ulicy (...) na prawobrzeżną część miasta. Straż Pożarna zadysponowała dodatkowo 4,5 km rękawów, które zostały położone na wale i napełnione wodą. Stan wody W. na wodowskazie w S. wynosił 774 cm o godz. 21.30. Na posiedzeniach (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego obecni byli przedstawiciele mediów (m.in. lokalnej gazety (...)), którzy na bieżąco przekazywali informacje o decyzjach omawianych i zapadających na posiedzeniach, w tym również w internetowym wydaniu dziennika (...). O północy z 18 na 19 maja 2010r. burmistrz S. wydał decyzję o rozpoczęciu ewakuacji prawobrzeżnej części S., w tym czasie stan wody na W. w S. wynosił 815 cm. Burmistrz polecił informować mieszkańców - ze względu na porę nocną i aby nie wywoływać paniki- poprzez bezpośrednie docieranie do domów i wykorzystanie do powiadamiania o zagrożeniu będących w terenie wolontariuszy (...)i (...)u. Polecił również uruchomić Zespół ds. Ewakuacji Osób Niepełnosprawnych oraz uruchomić procedury przyjęcia ludności do miejsc uprzednio wyznaczonych. Pracownicy wskazanych jednostek chodzili od domu do domu informując mieszkańców o przewidywanym zagrożeniu i ewakuacji. W przypadku osób niepełnosprawnych otrzymywały one karty ewakuacyjne. Część mieszkańców wyraziła zgodę na ewakuację, jednak większość odmówiła pozostając w miejscach zamieszkania i zabezpieczając dobytek, co w późniejszym czasie, po przerwaniu wałów, utrudniało dotarcie do nich z pomocą. Ludzie nie wierzyli, że grozi im niebezpieczeństwo, ponieważ w czasie powodzi w roku 1997 czy 2001 roku wał wytrzymał. Przebiegiem ewakuacji kierował burmistrz za pomocą Zespołu ds. Ewakuacji i Zespołu ds. Przyjęcia Ludności, w godzinach rannych 19 maja 2010 roku dowodzenie akcją ratowniczą przejął (...) Komendant Wojewódzki PSP Z. M.. Do akcji ewakuacyjnej zostali skierowani dodatkowi pracownicy Urzędu Miejskiego w S. oraz kolejne autobusy Zakładu Komunikacji Miejskiej w S.. W czasie ewakuacji ludności po przerwaniu wału (w godzinach rannych) wykorzystano urządzenia nagłaśniające na samochodach policyjnych i strażackich podając komunikaty głosowe, nie używano syren. Ogółem ewakuowano ponad 6000 osób. Starosta Powiatu (...), Burmistrz Gminy (...)czy też członkowie zespołów Zarządzania Kryzysowego wszystkich szczebli podejmowali doraźnie decyzje w obliczu zagrożenia powodzią nie dysponując danymi o prognozowanej wysokości fali kulminacyjnej na W. i czasie jej nadejścia

w S.. W dniu 18 maja 2010 r. o godz. 8.00 rano odbyło się zebranie (...)Zespołu Zarządzania Kryzysowego na którym nie podjęto decyzji o zwróceniu się do Ministra Obrony Narodowej o wsparcie wojska. Dopiero po południu Wojewoda (na wniosek starostów) wystąpił z wnioskiem o wsparcie sił i środków wojska w rejonie P. i N. oraz w powiecie (...) i (...). Następnego dnia (19 maja) żołnierze w liczbie około 150 zostali skierowani do działań ratowniczych w S.. W działaniach przeciwpowodziowych w rejonie S. na przełomie maja/czerwca 2010r. zaangażowanych było łącznie ponad 800 żołnierzy, 5 śmigłowców,5 amfibii typu PTS, 2 łodzie płaskodenne, 2 agregaty prądotwórcze oraz 2 specjalne wojskowe samochody terenowe. Strażacy z T. 18 maja 2010r. po godz. 23.00 informowali, że na odcinku wału położonego w K. od strony S. woda zaczęła przelewać się przez koronę wału. Wówczas na miejsce skierowano strażaków, którzy przy pomocy ludności cywilnej zaczęli umacniać i podwyższać koronę wału za pomocą worków z piaskiem a następnie tzw. rękawów przeciwpowodziowych, które zostały przywiezione z T. późnym wieczorem. Rękawy układane były m.in. na wale w rejonie K. oraz na wale bezpośrednio przylegającym do terenów Huty (...) w S.. Wysokość wału została podniesiona o około 40 cm. W godzinach nocnych 19 maja (około 3.00 nad ranem)podjęto decyzję o przerwaniu akcji umacniania wałów z uwagi na niebezpieczeństwo grożące strażakom w związku z gwałtownym wzrostem wody w W. i ryzykiem przerwania wałów. Warunki ich pracy były ekstremalne: ograniczona widoczność, padający ulewny deszcz i silny wiatr, przelewająca się woda przez wał. Wskutek przelewania się wody przez koronę prawego wału W. w K. w dniu 19 maja 2010 r. po godz. 5.00 (5.15) nad ranem nastąpiło całkowite rozmycie górnej warstwy korony wału na długości ok. 170 metrów od strony odpowietrznej a następnie rozerwanie całego korpusu wału i zalanie terenów położonych na zawału tj. prawobrzeżnej części S. oraz kilku osiedli w powiecie (...). W chwili przerwania wału, fala kulminacyjna na W. przekroczyła maksimum absolutne przepływów z 2001 roku (835 cm), osiągając wysokość 843 cm na wodowskazie w S. a więc o 8 cm więcej niż w 2001, przy czym z obserwacji pracowników (...) Zarządu (...)w S. wynika, że maksymalny poziom wody w S. (nie odnotowany przez (...)) wynosił 868 cm w chwili przelewania się wody przez koronę wału. Woda powodziowa z przerwano wału wiślanego w K. spowodowała przerwanie lewobrzeżnego wału wzdłuż rzeki T. (prawego dopływu W.) na wysokości ulicy (...) w S. a następnie późnym popołudniem 1 maja 2010r. przerwanie prawobrzeżnego wału wzdłuż T. w miejscowości T. w gminie (...), powiat (...), doprowadzając do zalania kolejnych terenów. Masy wody powodziowej, jakie wydostawały się z wyrwy w wale przeciwpowodziowym w K., zalewając stopniowo kolejne obszary , napotkały na swej drodze rzekę T., a następnie doprowadziły do tego, że woda wylała się z T. (co było skutkiem cofnięcia się mas wody powodziowej po przerwaniu wału przeciwpowodziowego w K. z W. do jej odpływu). Woda dotarła do prawobrzeżnej części S. przed godziną 9.00, w niektórych miejscach sięgała kilku metrów a niektóre domy zalała aż po dach. Ewakuacja z terenów najbardziej zagrożonych była prowadzona wyłącznie z użyciem sprzętu pływającego bądź helikopterów, używany był ratowniczy sprzęt wojskowy i policji. W akcji ratowniczej brały udział zastępy straży pożarnej z całej Polski, wojsko, policja , straż miejska. Ludzie zostali zaskoczeni ogromną wodą, wpadali w panikę, byli zdezorientowani, odmawiali opuszczenia swych domów. Z chwilą powstania zagrożenia powodziowego decyzją (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w K. z dnia 18 maja 2010r. wyznaczony został dowódca operacji „Powódź”, oraz uruchomiony sztab dowódcy. W akcji ewakuacyjnej ogółem wzięło udział ponad 7.000 policjantów (7083), oprócz bezpośredniego udziału w akcji ewakuacyjnej policjanci byli kierowani do patrolowania zalanych rejonów. Ponadto w akcji ratowniczej wzięło udział około 24 500 strażaków i 4500 pojazdów strażackich. Dnia 19 maja 2010r. do godziny 9.30 komunikacja autobusowa, ruch samochodowy w centrum S. normalnie funkcjonowały, policjanci nie informowali kierowców o przerwaniu wału. Poziom wody na W. koło mostu 19 maja o godz. 6.30 był taki sam jak 18 maja o godz. 23.00.W dniu 31 maja 2010r. rozpoczęto na terenie K. budowę wału opaskowego o długości ok. 700m celem zabezpieczenia zalanych w dniu 19 maja 2010r. terenów przed nadejściem prognozowanej drugiej fali powodziowej na rzece W.. W dniach od 2 do 5 czerwca 2010r. Polska znalazła się pod wpływem kolejnego niżu, który przyniósł intensywne opady deszczu. Poziom wody w dorzeczu górnej W. gwałtownie się podniósł na co wpływ miało także znaczne nasycenie zlewni górnej W.. Zarządzeniem nr (...) z dnia 3 czerwca 2010 roku Starosta (...) od godz.12.00 wprowadził stan alarmu przeciwpowodziowego na terenie gmin powiatu (...), zalecając szefom zespołów zarządzania kryzysowego prowadzenie monitoringu stanu wód w rzekach i podejmowania natychmiastowych działań ratowniczych na wypadek wystąpienia jakiegokolwiek zagrożenia, z uwagi na to, że wały wskutek długotrwałego utrzymywania się wysokiego stanu wody są mocno nasiąknięte wodą i znacznie osłabione. W dniu 5 czerwca 2010 na W. w rejonie T. i S. przechodziła druga fala kulminacyjna doprowadzając w godzinach wieczornych (ok. 21:00) do przerwania wału opaskowego i do ponownego zalania terenów K. oraz graniczących osiedli w powiecie (...). W czasie

ewakuacji ludności w mieście zawyły syreny. Druga fala powodziowa osiągnęła najwyższy poziom w dniu 6 czerwca w S. o godz. 23.00 -815 cm a w Z. -884 cm. W dniach 12/13 czerwca stan wody na W. osiągnął stabilizację na poziomie stanów ostrzegawczych. Po przejściu drugiej fali powodziowej służby ratownicze podjęły działania zmierzające do odbudowy przerwanego wału opaskowego, a nadto rozpoczęły działania polegające na wypompowywaniu wody z zalanych terenów.

W wyniku przerwania wału na W. w K. i na jej dopływie rzece T. członkowie grupy ponieśli szkodę. Zalaniu uległy ich budynki mieszkalne, gospodarcze, lokale handlowe, usługowe, siedziby firm. Zniszczone zostało wyposażenie budynków, urządzenia, maszyny, materiały do produkcji w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Ponadto utracili zysk w związku z niemożnością prowadzenia dotychczasowej działalności gospodarczej aż do momentu jej wznowienia, po usunięciu skutków powodzi. W wyniku przerwania wałów doszło do zalania około 440 zakładów pracy i około 2000 gospodarstw, w tym członków grupy. Zbiorniki retencyjne w Zlewni (...) były przygotowane na nadejście fali powodziowej. (...) (...) Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. postanowieniami odpowiednio z dnia 24 maja 2010 roku i 10 czerwca 2010 roku powołał komisje w celu ustalenia przyczyn i okoliczności katastrofy budowlanej w związku z przerwaniem wału przeciwpowodziowego na rzece W. w K. i w związku z rozmyciem lewego wału przeciwpowodziowego na rzece T.. Bezpośrednią przyczyną rozmycia prawego wału W. w (...) był przepływ fali powodziowej na rzece W., który spowodował przelanie się wody przez koronę wału. Analogicznie taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku rozmycia lewego wału rzeki T. w S., gdzie przelanie się wody przez koronę wału doprowadziło do jego rozmycia. Tereny międzywału W. na wysokości przerwanego wału w K. stanowią własność Skarbu Państwa i osób fizycznych. W czasie majowo – czerwcowej powodzi międzywałe, w szczególności na wysokości huty (...), porośnięte było roślinnością, krzewami, gęstymi skupiskami drzew. Na tym terenie występowały łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe objęte programem ochrony (...) międzywałą był znany służbom odpowiedzialnym za jego utrzymanie i podmiotom których działalność była powiązana ze stanem międzywałą. Problem zakrzaczenia i zadrzewienia międzywałą był powszechnie znany. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia na terenie międzywałą była prowadzona gospodarka związana z porostem wierzby na wiklinę i jej pozyskiwaniem w celach handlowych. Co najmniej od lat 80 tych ubiegłego wieku (...) w K. nie prowadził planowej, kompleksowej gospodarki w zakresie usuwania z terenu międzywałą roślinności oraz wycinki krzewów i drzew. Doprowadziło to do intensywnego rozwoju roślinności i wytworzenia się drzewostanu na tyle dużego, że został zakwalifikowany jako łąg. Działania Dyrektora (...) w K. ograniczały się do wydawania jednostkowych decyzji dotyczących wycinki drzew czy też ogłaszania przetargów na pozyskiwanie wikliny i faszyny z terenu międzywałą. Przed powodzią Dyrektor (...) wydawał decyzje dotyczące wycinki drzew z terenu międzywałą na wniosek zainteresowanych osób, administratora danego terenu lub wykonawców inwestycji w obrębie obwałowań. W latach 2001-2010 Dyrektor (...) w K. wydał łącznie 404 decyzje nakazujące wycinkę drzew lub krzewów, przy czym większość decyzji dotyczyła lewego obwałowania W.. Po powodzi wydawał wiele decyzji na wniosek zainteresowanych podmiotów, podejmował czynności mające na celu usunięcie drzew i krzewów z terenu międzywałą. W 1997 roku i w 2001 roku przechodziła przez S. woda podobna do tej z 2010 roku i wówczas nie doszło do rozmycia wału, bo woda nie miała przeszkód. W 2010 roku były zmienione warunki hydrologiczne przepływu, w porośniętym krzewami i drzewami międzywału osadzał się materiał niesiony przez wodę w rozmiarach na niespotykaną do tej pory skalę, również dno W. było zamulone. Około 20 metrów poniżej wyrwy w wale, w międzywału powstał kopiec z piasku. (...) ograniczona do międzywałą, na odcinku od ujścia W., poniżej P., do S. stanowi obszar mający specjalne znaczenie dla Wspólnoty. Została zakwalifikowana zgodnie z tzw. dyrektywą siedliskową (Dyrektywa Rady 92/43/EWG z 21.05.1992r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory ustalająca zasady ochrony pozostałych gatunków zwierząt, a także roślin i siedlisk przyrodniczych oraz procedury ochrony obszarów szczególnie ważnych przyrodniczo) do (...) (kod obszaru (...)). Całkowita powierzchnia obszaru mająca znaczenie dla Wspólnoty wynosi 4059,7 ha , w tym priorytetowe znaczenie przypisuje się siedlisku przyrodniczemu o kodzie (...) - łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe zajmujące obszar około 1 002 ha. Od 29 października 2009 roku (...) uzyskała status tzw. proponowanego obszaru mającego znaczenie. Przedmiotowe siedlisko zostało wymienione w Załączniku nr 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 13 kwietnia 2010 roku w sprawie siedlisk przyrodniczych oraz gatunków będących przedmiotem zainteresowania Wspólnoty, a także kryteriów wyboru obszarów kwalifikujących się do uznania lub wyznaczenia jako obszary (...) Dz. U. nr 77, poz. 510) oraz załączniku I Dyrektywy Rady 92/43/EWG. Na lewym brzegu rzeki W. dominują

kompleksy łąk a na prawym znaczne połacie nie wyciętych jeszcze lub nie zdegradowanych lasów nadrzecznych i zarośli wierzbowych. Jest to teren, gdzie w dużej ilości oprócz cennych siedlisk przyrodniczych występują także duże ilości ptaków, dla których teren ten jest swoistym korytarzem ekologicznym. Głównym elementem zabezpieczenia przeciwpowodziowego prawobrzeżnej części S., w tym dzielnicy K. są wały przeciwpowodziowe – prawobrzeżny wał przeciwpowodziowy W. i lewobrzeżny wał cofkowy T. oraz infrastruktura z nimi związana. Utrzymanie wałów w należyтым stanie stanowiło obowiązek zarządcy wału tj. (...) Zarządu (...) w K.. Wały przeciwpowodziowe rzeki W. na odcinku od mostu drogowego w S. do granicy z województwem (...) zostały wybudowane w części w okresie międzywojennym a w części w latach 60-tych XX wieku. Wał przeciwpowodziowy na odcinku na którym doszło do przelania się wody powodziowej przez koronę wału, a następnie do jego przerwania w dniu 19 maja 2010r. poddany był remontowi (odcinkowo) w latach 2002 – 2003, po powodzi z 2001 r., na podstawie projektu wykonawczego remontu prawego wału rzeki W.: zadanie „(...) sporządzone przez (...) Agencję (...) w K.. Inwestorem remontu był (...) Zarząd (...) w K., a wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S.. Projekt zawierał rozwiązania techniczne które miały zwiększyć bezpieczeństwo wałów przed nadmierną przesiąkliwością, zjawiskiem filtracji pod korpusem wałów i w konsekwencji utratą ich stateczności, nie przewidywał podwyższenia korony wału. Łączna długość remontowanego odcinka wału wynosiła 977 m. W późniejszych latach przed powodzią z 2010 roku wał nie był podnoszony ani remontowany. Wyremontowany w latach 2002-2003 wał spełniał obowiązujące wówczas normy dla wałów zaliczonych do II klasy ważności, wyniesienie korony wału ponad wodę miarodajną Q1% (stuletnią) wynosiło ponad 1 m. Raz do roku w okresie wiosennym (...) Zarząd (...) w K. przeprowadzał komisyjnie przeglądy stanu technicznego wału W. i T., które ograniczały się tylko do wizualnej oceny obwałowań i wydawania zaleceń wykaszania trawy na wałach. Co roku była koszona trawa na wałach, doraźnie w 2006 roku usunięto zakrzaczenia topoli na prawym wale W. za Hutą (...). Ponadto wykonywano drobne prace konserwacyjne polegające na wyrównaniu korony wału, wzmocnieniu skarpy. W protokołach z rocznych okresowych przeglądów określano stan techniczny wałów na W. jako dobry, brak zapisów o wykonywaniu robót remontowych i modernizacyjnych, po zakończeniu remontu wału w latach 2002/2003. W protokole z ostatniej kontroli przed powodzią tj. z dnia 20 kwietnia 2010 roku stwierdzono, że stan techniczny korpusu wałów na odcinkach W. jest dobry, na odcinku rzeki T. przewidzianym do remontu – dostateczny, porost traw dobry, budowle na wałach w dobrym stanie technicznym, międzywale rzeki W. porośnięte gęstymi skupiskami drzew. Wał przeciwpowodziowy W. w K. jak i teren w odległości mniejszej niż 3 metry od stopy wału nie były porośnięte krzewami ani drzewami (poza przypadkiem porośnięcia krzewami topoli). Ostatnia ocena stanu technicznego wału wraz z oceną stanu geotechnicznego podłoża i korpusu została wykonana w grudniu 2001 roku i stanowiła podstawę przyjęcia rozwiązań w projekcie wykonawczym remontu wału w latach 2002/2003. Po upływie 5 lat wał nie był poddany ocenie zgodnie z przepisami ustawy Prawo budowlane (art. 62 ust.1 pkt 2 Prawa budowlanego). Podobnie nie było aktualnych okresowych 5-letnich ocen stanu technicznego dla wałów na rzece T., które uległy przerwaniu. Brak przeprowadzania okresowych 5 –letnich kontroli stanu technicznego wałów, brak harmonogramu przeprowadzania tych kontroli został negatywnie oceniony przez Najwyższą Izbę Kontroli w ramach przeprowadzonej w (...) Zarządzie (...) w K. kontroli w zakresie ochrony przed powodzią w województwie (...) w latach 2007-2008. Magazyny przeciwpowodziowe znajdujące się w administracji (...) i UW w K. (w tym między innymi w K. i w S.) były prawidłowo wyposażone w sprzęt i materiały przeciwpowodziowe . (...) i UW w K. w latach 2007 - 2010 zwracał się do Wojewody (...) o przyznanie środków na sfinansowanie pięcioletnich ocen stanu technicznego wałów przeciwpowodziowych . Przyczyną odmowy przyznania środków był ich brak w budżecie Wojewody. Dotacje bieżące przyznawane z budżetu państwa były przeznaczane między innymi na coroczne przeglądy stanu technicznego wałów i roboty utrzymaniowe wałów (przeglądy bieżące , koszenie trawy). W dniu 23.02.2010 roku odbyło się posiedzenie (...) Zespołu Zarządzania Kryzysowego z udziałem Wojewody (...) B. K. , na którym omówiono realizację zadań przez (...) w 2009 roku i przedstawiono roczny plan pracy na 2010 rok w którym akcentowano przede wszystkim współpracę i koordynację różnych służb ratowniczych i instytucji w sytuacjach kryzysowych . W czasie powodzi majowo / czerwcowej i w sierpniu 2010 roku (...)Zespół Zarządzania Kryzysowego odbył trzynaście posiedzeń, na których omawiano bieżącą sytuację powodziową i podejmowano doraźne decyzje w zakresie prowadzonej akcji zabezpieczającej i ratowniczej. Na spotkaniach w sierpniu (9 i 12 sierpnia 2010r.) podsumowano przebieg akcji ewakuacyjnej i ratowniczej w czasie powodzi, usuwanie skutków powodzi, współdziałanie służb odpowiedzialnych za ochronę przeciwpowodziową i prowadzenie akcji ratowniczej jak również zwrócono uwagę na niedociągnięcia, które należy wyeliminować w przyszłości. Wśród tych ostatnich wymieniono

słabe prognozowanie skali zagrożenia powodziowego przez instytucje (...) i służby hydrologiczne (...), niedostateczną akcją informacyjną w czasie samoewakuacji ludności z udziałem urzędów nagłaśniających. Wojewoda (...) lub jej przedstawiciel uczestniczyli (w drodze wideokonferencji) w naradach (...) Zespołu Zarządzania Kryzysowego, któremu przewodniczył premier rządu. W piśmie z dnia 16 lipca 2010 roku Dyrektor (...) i UW w K. zwrócił się do Dyrektora (...) w W. o podjęcie stosownych i niezwłocznych działań celem poprawy dotychczasowego stanu międzywala i koryta rzeki W. na odcinku graniczącym z województwem (...). Zdaniem Dyrektora (...) i UW w K., w tym rejonie prawie całe (około 80%) międzywale pokryte jest drzewami i grubymi wysokimi krzakami tworząc las, który tamuje przepływ wód podpiętrzając je w niektórych miejscach nawet o kilkadziesiąt centymetrów, ponadto w wielu miejscach zalegają piaszczyste łachy (pismo o takiej samej treści Dyrektor (...) w K. wystosował do Dyrektora (...) w K. J. G.). W odpowiedzi na powyższe pismo, Dyrektor (...) w W. w konkluzji stwierdził, że niezbędne są działania w zakresie przywrócenia odpowiedniej drożności międzywala W., w tym między innymi poprzez wycinkę roślinności go porastającej, które to roboty wchodzi w zakres utrzymania koryta W.. Pismo z tej samej daty i o analogicznej treści zostało wysłane do Dyrektora (...) w K. Zarządzeniem nr (...) Starosta (...) powołał we wrześniu 2007 roku (...) Zespół Zarządzania Kryzysowego. W godzinach pracy starostwa zespół obsługiwany był przez pracowników, natomiast po godzinach pracy – przez stanowiska utworzone w komendach powiatowych Państwowej Straży Pożarnej na podstawie stosownych porozumień. Powiat zapewniał funkcjonowanie całodobowego dyżuru w celu zapewnienia przepływu informacji oraz opracował system alarmowania i ostrzegania ludności przed zagrożeniem. W lipcu 2009 roku został opracowany (...) Plan Reagowania Kryzysowego, który został zatwierdzony przez Wojewodę (...) 10 lipca 2009 roku. W październiku 2003 został opracowany plan operacyjny ochrony przed powodzią dla powiatu (...). W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku wykonano regulację koryta W., między innymi wyprostowano meandry W.. W następnych latach (...) w K. podejmował jedynie działania mające na celu utrzymanie istniejącego stanu koryta W., nie przeprowadzono stałych prac regulacyjnych, melioracyjnych ani pogłębiarskich. Żegluga na W. przestała istnieć, (...) wykonywało prace utrzymaniowe mające na celu zachowanie podstawowych parametrów W. jako rzeki żeglownej. Dyrektor (...) w K. zawierał z prywatnymi podmiotami umowy użytkowania określonych działek pokrytych wodami W. na wydobywanie piasku, żwiru i kruszywa z tych działek, które wydobywały ten materiał stosownie do swych potrzeb gospodarczych i handlowych. W latach 2004-2010 wydobyto na W., na odcinku będącym w zarządzie Zlewni W. łącznie 91 784 m⁽³⁾ kruszywa. Od kwietnia do sierpnia 2009 roku Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w K. przeprowadziła kontrolę realizacji ustawowych zadań organów administracji rządowej i samorządowej w zakresie ochrony ludzi i mienia przed powodzią oraz koordynacji tych działań w województwie (...) i (...). Kontrolą objęto 12 jednostek, w tym między innymi (...) w K. i (...) Zarząd (...) w K., w latach 2007-2008. Wyniki zawarto w dokumencie z grudnia 2009 r. NIK negatywnie oceniła funkcjonowanie systemu ochrony przeciwpowodziowej w województwach (...) i (...). Spośród pięciu elementów zarządzania ryzykiem powodziowym – zapobieganie, ochrona, gotowość, postępowanie awaryjne, wyciąganie wniosków – organy odpowiedzialne za realizację zadań związanych z ochroną przeciwpowodziową skoncentrowały się na postępowaniu awaryjnym, a nie przykładaly należytej wagi do pozostałych lub wręcz je zaniedbywały. Organy administracji rządowej i samorządowej nie realizowały zadań wynikających z Prawa Wodnego. Dyrektor (...) w K. nie opracował planów ochrony przeciwpowodziowej dla regionów wodnych na terenie województwa (...) i (...) jak również studium ochrony przeciwpowodziowej dla zlewni W.. Wojewódzkie zarządy melioracji i urzędów wodnych nie utrzymywały w należyłym stopniu budowli służących ochronie przeciwpowodziowej oraz cieków wodnych. W znikomym stopniu lub wcale, wykorzystywane były nietechniczne środki ochrony przeciwpowodziowej. W przypadku budowli przeciwpowodziowych brakowało rzetelnych i wiarygodnych danych na temat ich stanu technicznego, bowiem obowiązkowe kontrole stanu i przydatności do użytkowania tych obiektów, które winny być wykonywane co najmniej raz na pięć lat, nie były przeprowadzane. NIK zwróciła uwagę na brak zintegrowanej strategii ochrony przeciwpowodziowej oraz rzetelnych danych o stanie technicznym budowli służących ochronie przeciwpowodziowej a także na nieprawidłową organizację i podział zadań w tym zakresie – wszystko to miało wpływ na nieprawidłowe funkcjonowanie systemu ochrony przed powodzią. Najwyższa Izba Kontroli, Delegatura w K. przeprowadziła w (...) w K. kontrolę w zakresie wykonywania wybranych obowiązków ustawowych przez Dyrektora (...) w K. w latach 2008 – 2011 (I półrocze). Pomimo stwierdzonych nieprawidłowości, pozytywnie oceniła wykonywanie przez Dyrektora obowiązków ustawowych wynikających z ustawy Prawo wodne. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły

w szczególności : a)nieopracowania studium ochrony przeciwpowodziowej dla odcinka zlewni(...)oraz projektu planu ochrony przeciwpowodziowej dla regionu wodnego (obowiązki wynikające z art. 79 ust.1 i 2 i art.92 ust.3 pkt 5 i 6 ustawy Prawo wodne w wersji obowiązującej do 18 marca 2011r.) i b) nieplanowania i niewykonania w badanym okresie regulacji koryt cieków naturalnych (zadania określone w art. 67-69 w zw. z art. 26 pkt1 ustawy Prawo wodne). W badanym okresie (...) nie planował i nie wykonywał zadań z zakresu regulacji koryt cieków naturalnych, o których mowa w art. 67-69 ustawy Prawo wodne. Rada Ministrów uchwałą nr (...) z dnia 9 sierpnia 2011 przyjęła i zatwierdziła „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu (...) opracowany pod kierunkiem prof. J. Z.. Autorzy opracowania wskazywali, że „ na bardzo wielu odcinkach wały przeciwpowodziowe nie spełniają swej funkcji, gdyż wysokość ich jest zbyt niska, a stan techniczny korpusu i podłoża nie jest znany lub nie odpowiada wymaganiom „jak również , że „ uszkodzone budowle regulacyjne i umocnienia koryt także nie spełniają swojej roli i wymagają modernizacji i remontów. Stan techniczny tych obiektów jest wynikiem niedofinansowania działań z zakresu usuwania szkód powodziowych„. Do koniecznej modernizacji obwałowań W. w rejonie S. w zakresie parametrów wysokościowych przystąpiono dopiero po powodzi w 2010r. Początkowo prace prowadzono w ramach realizacji rządowego „ Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu (...) W.” przyjętego uchwałą Rady Ministrów (...) z 9.08.2011r. stanowiącego element Koncepcji Ochrony Przed Powodzią W. i jej dopływów w rejonie S.. W ramach tego programu dokonano m.in. podwyższenia i rozbudowy prawego wału W. (...) Huta (...) w S.. Modernizacja wału była kontynuowana w latach 2013-2014 w ramach inwestycji realizowanej przez (...) Zarząd(...) w K. pt.(...) (...) (...) (...) S.- (...) . (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w K. w decyzji z dnia 29.07.2013 roku ustalił warunki prowadzenia robót na terenach o szczególnych wartościach przyrodniczych dotyczące realizacji zadania wyżej wskazanego. Roboty zostały zakończone w grudniu 2014r., zaś w dniu 11 marca 2015 roku (...) (...) Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. wydał decyzję udzielającą pozwolenia na użytkowanie prawego wału W. w km (...) zrealizowanego w ramach wspomnianego zadania inwestycyjnego. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 roku sygn. akt (...) Prokuratura Rejonowa w S.umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania w okresie od 19 maja 2010r. do 28 maja 2010r. w S. śmierci czterech osób poprzez zbyt późne podjęcie przez Starostę Powiatu (...) oraz Burmistrza S. w dniach od 17 maja 2010r. do 19 maja 2010r. decyzji w zakresie reagowania kryzysowego, przyjmując, że czynu nie popełniono. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że decyzje Starosty o wprowadzeniu stanu pogotowia przeciwpowodziowego i stanu alarmu przeciwpowodziowego oraz decyzja Burmistrza o ewakuacji, zostały podjęte zgodnie z obowiązującymi wymaganiami prawnymi, standardami i planami, adekwatnie do posiadanych informacji o aktualnej wysokości fali powodziowej. W związku z ustaleniami Prokuratury, tragicznych skutków powodzi nie można przypisać działaniom bądź zaniechaniom funkcjonariuszy publicznych, bowiem nie udowodniono im żadnych zaniedbań w procesie decyzyjnym. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2012 roku, sygn. akt (...) Prokuratura Okręgowa w T.umorzyła śledztwo prowadzone w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 19 maja 2010 roku w K. woj. (...), zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mającego postać powodzi w wyniku przerwania prawego wału przeciwpowodziowego na rzece W.– wobec braku znamion czynu zabronionego. Na podstawie analizy materiału dowodowego dotyczącego przyczyn i okoliczności przerwania prawego wału na W. w K. w dniu 19 maja 2010 roku i przeprowadzonej ewakuacji ustalono, że w tym zakresie nie doszło do popełnienia przestępstwa określonego w art. 163§2 i §4 k.k. czy też w art. 231 k.k. lub jakiegokolwiek innego przestępstwa. W toku tego postępowania nie potwierdził się zarzut podniesiony przez zawiadamiających o zaniechaniu przeprowadzenia remontu prawego wału W. na odcinku 300 m w rejonie K. w pobliżu granicy pomiędzy województwem (...) i (...) w czasie remontu tego wału w latach 2002-2003. Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego, wodnego, melioracji wodnych i ochrony środowiska R. K. (1) sporządzonej na potrzeby prowadzonego śledztwa ustalono, że wał przeciwpowodziowy na tym odcinku bezpośrednio przed powodzią był sprawny technicznie, a remont wału w latach 2002-2003 został przeprowadzony prawidłowo i zgodnie z zasadami budownictwa dla tego typu budowli. Poczynione w toku śledztwa ustalenia wykazały, że realizacja budowy drugiego mostu na W. w S. obok już istniejącego mostu, nie miała wpływu na przelanie się wody przez koronę wału w K.. Nie potwierdziły się również zarzuty zawiadamiających, że do przelania się wody przez koronę wału w K. doszło wskutek braku koordynacji w zakresie zrzutu wody ze zbiorników retencyjnych usytuowanych w dorzeczu (...) W.. Ustalono, że praca zbiorników retencyjnych nie tylko nie spowodowała podwyższenia poziomu fali kulminacyjnej przechodzącej w maju i czerwcu 2010r. w okolicy T. i S., lecz doprowadziła do zredukowania jej wysokości. Bezpośrednią przyczyną przerwania wału przeciwpowodziowego w K. była wysoka fala kulminacyjna

przekraczająca swoją wielkością maksimum absolutne przepływów z 1997 roku o wysokości 843 cm zanotowanej na wodowskazie w S.. Natomiast na wysokość fali kulminacyjnej i przelanie się wody przez koronę wału wpływ miało jeszcze kilka czynników, a to : zwężenie międzywału spowodowane lokalizacją Huty(...) oraz mostów w S., zakole i skierowanie nurtu rzeki w kierunku prawego międzywału, co spowodowało sedymentację osadów na prawym międzywałach, ograniczenie przepustowości przez istniejące w korycie konstrukcje i drogi technologiczne związane z budową drugiego mostu oraz występujące w międzywałach zadrzewienie i zakrzaczenie. W uzasadnieniu postanowienia zwrócono uwagę, że wskazane czynniki występowały w czasie poprzednich powodzi w tym rejonie i nie doprowadziły wówczas do przelania się wody przez koronę wału. Zatem ustalono na podstawie opinii biegłego R. K. (1), że czynnikiem mającym istotny wpływ na poziom fali kulminacyjnej w okolicy K. było występowanie w międzywałach nadmiernego zadrzewienia i zakrzaczenia i związana z tym sedymentacja osadów dennych. W postępowaniu karnym za niezasadny uznano podniesiony przez zawiadamiających o popełnieniu przestępstwa zarzut zbyt wczesnego zaniechania prowadzenia akcji ratowniczej na wale przeciwpowodziowym w okolicy K.. W ocenie Prokuratury, decyzja z-cy Komendanta (...)Państwowej Straży Pożarnej w S. o przerwaniu akcji przeciwpowodziowej na tym odcinku była słuszna. Dalsze kontynuowanie akcji przeciwpowodziowej w sytuacji panujących ciemności, ulewnego deszczu i przelewania się wody przez koronę wału byłoby zachowaniem nieodpowiedzialnym ze strony osób dowodzących akcją przeciwpowodziową i stwarzałoby realne i bezpośrednie zagrożenie życiu osób przebywających w tym czasie na wale przeciwpowodziowym i w bezpośrednim jego sąsiedztwie. Analiza materiału dowodowego zebranego w toku śledztwa doprowadziła do wniosku, że zasadna i nie spóźniona była także decyzja Burmistrza o rozpoczęciu akcji ewakuacyjnej na terenie prawobrzeżnego S.. Komunikaty, jakie sporządzał i rozsyłał (...) w K. w dniach od 17 maja 2010r. do 19 maja 2010r. nie stanowiły przesłanek do zarządzenia ewakuacji przez Burmistrza Gminy (...). Wprawdzie komunikat z 17 maja 2010 r. wskazywał na trzeci (najwyższy) stopień zagrożenia, ale przewidywane skutki to możliwość zalania terenów przybrzeżnych i lokalne podtopienia. Instytut zalecał konieczność śledzenia komunikatów i rozwoju sytuacji meteorologicznej i hydrologicznej. Żaden z komunikatów w omawianym okresie nie zawierał słowa „powódź „ , „ nagle wezbranie „ czy „ fala wezbraniowa „. Opisy zagrożeń nie wspominają o zagrożeniu dla życia i zdrowia ludzi. W rekomendacjach nie wspomina się o konieczności uruchomienia planów operacyjnych ochrony przed powodzią, a tym bardziej o konieczności rozważenia ewakuacji. W okresie od 17 maja do 20 maja 2010 r. Biuro Prognoz Hydrologicznych w K. przekazywało co 3 godziny raporty powodziowe z rejonu S. do Komend (...)Państwowej Straży Pożarnej w K. i R. , Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego przy (...) Urzędzie Wojewódzkim w K. i R. .

Sąd Okręgowy ustalił też, że w 2004r. na zlecenie czterech wojewódzkich Zarządów (...) (w tym m.innymi (...) zarządu (...)w K.) powstało opracowanie „(...)2004r. Celem opracowania było stworzenie podstaw dla projektowania i realizacji przedsięwzięć związanych z ochroną przeciwpowodziową oraz sformułowanie strategii działania w tym zakresie. Obejmowało ono charakterystykę istniejącej infrastruktury przeciwpowodziowej, określenie programu działań inwestycyjnych w zakresie urządzeń biernej ochrony przeciwpowodziowej, uwzględniającego aktualne parametry techniczne obwałowań, obliczone rzędne zwierciadeł wód miarodajnych i kontrolnych, uwarunkowania przyrodnicze i techniczne, istniejący stan zagospodarowania dolin oraz określenie szacunkowych kosztów programowanych robót i ustalenie hierarchii ważności realizacji przedsięwzięć ochrony przeciwpowodziowej. Zakresem opracowania była objęta m. innymi (...) W. na terenie województwa (...). Na zlecenie (...) w K. został opracowany (...) (...) (...)wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko dotyczącą zaplanowanych w tym programie działań „przez konsorcjum firm (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., w okresie od listopada 2013 do 2015r. Celem pracy było wskazanie m.in. optymalnego zasięgu porostu roślinnością w międzywałach dla zapewnienia bezpiecznego przepuszczania wezbrań powodziowych, wskazanie możliwości w zakresie wycinki drzew i krzewów na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią dla (...) K. w kontekście oddziaływania zaplanowanych w tym programie działań na środowisko przyrodnicze (...) (...) (...). W wyniku przeprowadzonej prognozy oddziaływania na środowisko programu wycinki drzew i krzewów opracowano wariant alternatywny zasięgu i sposobu prowadzenia prac i ten wariant został zarekomendowany do przyjęcia. Wariant ten (nr 1) zakładał przeprowadzenie wycinki w sposób uwzględniający zapewnienie właściwej ochrony przeciwpowodziowej jednak z wyłączeniem z wycinki płatów siedliska przyrodniczego (...), w praktyce oznaczało to rezygnację z wycinki drzew i krzewów z terenu międzywału na odcinku W. na wysokości Huty (...), gdyż prawie cały obszar na tej wysokości pokrywa roślinność reprezentująca siedlisko (...) W podsumowaniu oceny

wpływu na środowisko naturalne wariantu alternatywnego wskazano, że jest to wariant korzystny ze względów środowiskowych (ograniczenie powierzchni wycinki cennych siedlisk (...))korzystny ekonomicznie, zmniejszający efektywność zaplanowanych prac, jednakże umożliwiający częściowe zmniejszenie zagrożenia powodziowego oraz nie powodujący konieczności wysiedleń ludności. Oprócz wyżej wymienionego wariantu nr 1, Program wycinki drzew i krzewów wskazywał trzy inne alternatywne warianty, obejmujące rezygnację z wycinki drzew i krzewów w granicach wymienionych obszarów chronionych i zapewnienie ochrony przeciwpowodziowej poprzez: podniesienie obwałowań (Wariant 2), poszerzenie międzywały przez zwiększenie rozstawu wałów przeciwpowodziowych (Wariant 3), budowę zbiorników retencyjnych i polderów zalewowych (Wariant 4). Po przeprowadzonych analizach uznano, iż jedynym zasadnym i najbardziej korzystnym rozwiązaniem będącym do przyjęcia pod względem oddziaływania na środowisko przyrodnicze, możliwości ekonomicznych, technicznych i prawnych realizacji działań jest proponowany wariant nr 1 dotyczący ograniczenia wycinki w obszarach chronionych, uwzględniający zarówno cel jakiemu ma służyć program i minimalizację wpływu na cenne siedliska występujące w obszarze międzywały. Zatem rekomendowany wariant miał umożliwić ograniczenie wpływu na obszary chronione i zachowanie cennych siedlisk (...), wraz z ich florą, biotą grzybów i porostów oraz fauną. W opracowaniu podkreślono, że proponowany wariant alternatywny, jakkolwiek uzasadniony ze względów ekonomicznych i środowiskowych, wpłynie na zmniejszenie efektywności zaplanowanych w Programie wycinki prac wycinkowych. (Zasięg obszarów zadrzewionych i zakrzewionych rekomendowanych do wycinki w wariantcie alternatywnym nr 1, został przedstawiony w załączniku nr 8 do opracowania w postaci warstwy shp oraz na mapach stanowiących załącznik nr 7).

Na podstawie opinii sporządzonej w niniejszej sprawie przez (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w W., Oddział w R. (dalej jako: IE lub Jednostka Opiniująca) oraz na podstawie innych opracowań w tym: częściowo także opracowania prof. dr hab. inż. W. B. „Identyfikacja przyczyn przerwania obwałowania w miejscowości K. i zalania prawobrzeżnej części S.”. Sąd pierwszej instancji ustalił, że bezpośrednią przyczyną przerwania wału W. w K. było przelanie się wody przez koronę wału i w konsekwencji rozmycie korpusu wału. W sytuacji przelania się wody przez koronę, wały ziemne zawsze ulegają zniszczeniu. Zwierciadło wody na wysokości awarii wału w K. podczas powodzi w 2010 roku kształtowało się na poziomie 148,90 - 149,00 m n.p.m. i było o 20 - 30 cm wyższe od korony prawego wału W. (148,70 m n.p.m.). Przelanie się wód powodziowych przez koronę wału było wynikiem kilku współistniejących przyczyn. Jedną z nich było niewłaściwe wyniesienie korony wału przeciwpowodziowego W. w stosunku do zmienionego poziomu wody miarodajnej. W latach 60-tych ustalono parametry trasy wielkiej wody w tym rozstaw wałów i poziom wody miarodajnej i na jej podstawie podwyższono wał wiślany w K.. Ten sam poziom wody miarodajnej był wykorzystany przy opracowywaniu projektu wykonawczego remontu wału wiślanego w K. w 2002 r.-2003r. Dla tak przyjętych wielkości projekt wykonawczy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i normami. Ustalono poprawnie II klasę wału, bezpieczne wzniesienie korony wału wynoszące 1 m nad poziom wody miarodajnej i prawdopodobieństwo wystąpienia przepływu miarodajnego $p=1\%$, zgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozp. Min. Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z 20.12.1996r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane gospodarki wodnej i ich usytuowanie (Dz.U. nr 21, poz.111). Ustalenie poziomu wody miarodajnej z lat 60-tych zostało dokonane przy założeniu braku drzew i krzewów w międzywałach. Wykorzystany w projekcie remontu wału w 2002r. poziom wody miarodajnej z lat 60-tych kształtował się, w rejonie awarii wału, na rzędnej 147,70 m n.p.m. Rzędna korony wału wynosiła 148,70 m n.p.m. (a powinna wynosić docelowo 150,58 m n.p.m. według późniejszych opracowań). Projekt remontu wału w K. z 2002r. odnosił się do poziomu wody miarodajnej (...), 1% z lat 60-tych, czyli poziomu który odzwierciedlał warunki przepustowości międzywały z lat 60-tych i na tej podstawie projektanci uznali, że nie ma potrzeby podnoszenia wału. Dlatego koronę wału zaprojektowano i wykonano na niezmienionej rzędnej 148,70 m n.p.m. Istotnym zaniedbaniem autorów projektu remontu wału w 2002r. było opracowanie projektu w oparciu o nieaktualne dane hydrologiczne stanowiące podstawę do obliczenia wartości przepływu miarodajnego $Q_{,1\%}$ i odpowiadającej mu rzędnej zwierciadła wody dla posterunku wodowskazowego w S.. W ocenie autorów opinii pozyskanie aktualnych danych hydrologicznych jest podstawą do prawidłowego wykonania projektu hydrotechnicznego. Ich zdaniem, podjęcie decyzji przed remontem wału w 2002 roku, że nie ma potrzeby podniesienia wału na podstawie opracowania z lat 60-tych było istotnym zaniedbaniem. Projekt remontu wału z 2002r. miał na celu wprowadzenie rozwiązań chroniących obwałowanie przed nadmiernym, szkodliwym przesiąkaniem zarówno przez podłoże jak i korpus wału na krótkim odcinku obwałowania

chroniącego dolinę, po tym jak ujawniły się te wady po powodzi z 2001r. Z dokumentów wynika, że remont został właściwie wykonany. Lewy wał na wysokości awarii wału w K. posiada rzędną 150,29 m.n.p.m., co oznacza, że był wyższy od prawego wału na tym odcinku o około 1,6 m i spełniał wymóg bezpiecznego wzniesienia korony wału na poziom wody miarodajnej Q_{1%}. W „Generalnej Strategii” wskazano potrzebę podwyższenia wału w K. co wynikało z aktualizacji danych hydrologicznych (głównie krzywej przepływu) przez Państwową Służbę Hydrologiczną – (...). Wymaganą rzędną korony wału wiślanego w K., na wysokości awarii wyznaczono w Generalnej Strategii na poziomie 150,58 m.n.p.m (czyli 1,9 m wyżej niż rzeczywista rzędna korony wału). Te dane mogły i powinny być wykorzystane w przypadku podjęcia i wdrażania decyzji o kolejnej modernizacji wału, której to nie było przed 2010r. Od lat 60-tych do 2002r. obowiązywała krzywa przepływu dla wodowskazu S. z lat 60-tych. Dopiero w 2003 r. (po wykonaniu projektu remontu prawego wału W. na wysokości K.) (...) zaktualizowało krzywą przepływu, z której wynika, że przepustowość międzywała radykalnie się zmniejszyła. Konsekwencją tej zmiany było znaczne podniesienie poziomu zwierciadła wód wezbraniowych. Dla przepływu o tej samej wielkości, poziom wód podniósł się ponad 1-1,5m. Zmniejszenie przepustowości wynika przede wszystkim ze znacznego porostu terenu międzywała drzewami i krzewami oraz zmiany geometrii przekroju poprzez sedymentację materiału wleczonego na terenach międzywała. Do awarii wału doszło na zawężonym odcinku międzywała, istniejącym już od kilkunastu lat wcześniej. Na dystansie 3 km szerokość międzywała zmniejszyła się z około 1000m do około 800m, osiągając najmniejszą szerokość ok. 600m w okolicy mostu drogowego w S.. Pogarszało to warunki przepływu wód powodziowych. Dodatkowo w miejscu największego zawężenia międzywale porastała bujna roślinność. Większość terasy zalewowej w międzywale W. w 2010 roku porośnięta była bujną roślinnością. Skala porostu roślinności osiągnęła poziom, który doprowadził do powstania siedlisk o charakterze lasów łęgowych, stanowiących przedmiot ochrony obszaru (...) (...) (...). Wyniesienie korony wału wiślanego w K. w 2010r. było niewystarczające dla zmienionych warunków przepustowości międzywała. Pomimo, że przepływ w 2010 r. był niższy niż przepływ miarodajny (Q_{1%} = 6960 m³/s), (dopływ do S. szacowany jest na około 6000 m³/s), to poziom wody powodziowej z 2010 r. (148,90 - 149,00 m n.p.m.) był wyższy niż poziom wody miarodajnej (147,70 m n.p.m.), na podstawie której wyniesiono koronę wału wiślanego w K.. Nie był to jednak wynik nadzwyczajnego zjawiska związanego z niespotykanym dotychczas transportem i sedymentacją rumowiska. Taka sytuacja wynika z tego, że poziom wody miarodajnej odpowiadał przepustowości międzywała z lat 60-tych, która do 2010r. znacznie się zmniejszyła. Jak wskazali autorzy opinii zmiana geometrii koryta i międzywała W. jaka zaszła na przestrzeni 10 lat poprzedzających powódź nie miała tak istotnego wpływu na poziom zwierciadła wody (różnica około 10 cm) jak wyczyszczenie międzywała z roślinności (różnica około 50 cm). Tym bardziej, że jak wskazali w opinii przelanie się wody przez koronę wału w K. nastąpiło zanim do wodowskazu S. doszła kulminacja fali, a więc w części wznoszącej fali. Osadzanie rumowiska następuje przeważnie w czasie opadania fali powodziowej, gdy prędkość przepływu spada. Powstałe po powodzi w międzywale odsypisko piasku (o którym zeznawali świadkowie) mogło powstać na skutek samej wyrwy w wale, czyli nie było przyczyną spiętrzenia wody i w konsekwencji powstania wyrwy, a jej następstwem. Opiniujący doszli do takiego wniosku po przeprowadzeniu scenariusza modelowania z uwzględnieniem wyrwy w wale. Wyniki tego modelowania wykazały, że po powstaniu wyrwy prędkość przepływu wody w W. powyżej miejsca awarii wzrosła, co skutkowało porwaniem materiału pochodzącego z wyrwy a następnie jego osadzeniem w międzywale, czemu sprzyjała gęsta roślinność. Zmiany w morfologii międzywała (osadzanie się rumowiska) jakie zaszły na przestrzeni dekady 2000-2010 nie były istotną przyczyną przelania się wody przez koronę wału w K., ale były jednym z wielu czynników dodatkowych, sedymentacja zaś jest zjawiskiem występującym w trakcie każdego wezbrania. Pogorszenie przepustowości jest procesem zachodzącym na W. od kilkadziesiąt lat. Mniejsza w 2010 roku przepustowość międzywała, od zakładanej dla projektu remontu wału w K., była główną przyczyną przelania się wody przez koronę i zalania terenów K. w 2010 r. Gęsta roślinność porastająca międzywale przyczyniła się do podniesienia poziomu wody powodziowej. Roślinność powoduje spadek średniej prędkości na terasach zalewowych, co skutkuje zwiększoną sedymentacją rumowiska. Brak kompleksowej wycinki w latach wcześniejszych, nie tylko w ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym powódź, przyczynił się do przelania wody przez koronę wału i jego awarii. Stopień pokrycia międzywała roślinnością w 2003 roku był zbliżony do roku 2010, w 2003 roku międzywale było już porośnięte krzewami i drzewami. Gdyby utrzymywano stan międzywała W. z lat 60-70, kiedy to prowadzono systematycznie wycinkę wikliny, to kępy hodowlanych wiklin nie osiągnęłyby wielkości drzew. Nie doprowadziłoby to do wytworzenia się drzewostanu na tyle dużego aby można go było zakwalifikować jako łąkę. Jak wykazały wyniki z kilku modeli hydraulicznych (Koncepcji z 2011 roku, opracowania prof. B., opracowania (...) w K. z 2011 roku i

oraz opinia IE)z wykorzystaniem różnych modeli hydraulicznych (M. F. (...) (...), (...) (...)całkowite wyczyszczenie międzywału z drzew i krzewów spowodowałoby obniżenie poziomu zwierciadła wody na wysokości awarii wału w K. o około 50 cm i w konsekwencji rzędna zwierciadła wody mogłaby kształtować się od 10 do 30 cm poniżej korony wału (na rzędnej około 148,40 - 148,60 cm). Oznacza to, że takie obniżenie zwierciadła wody, jakie uzyskano w wyniku modelowania, umożliwiłoby przejście fali powodziowej z 2010 roku w międzywał i woda nie przelałaby się przez koronę wału. Roślinność miała istotny wpływ na zmniejszenie przepustowości międzywału. Podczas powodzi z 2010 roku wał przeciwpowodziowy w K. nie zapewniał skutecznej ochrony terenów zawala. Korona wału nie była wyniesiona nad aktualny poziom wody $Q_{,1\%}$ (inny niż ustalony w projekcie z 2002 r. gdzie $Q_{,1\%}=6960 \text{ m}^{(3)} / \text{s}$). W zależności od źródła danych niedobór wysokości wału określono od 1,3 do 1,9 m. Brak okresowych 5-letnich ocen stanu technicznego wałów na W. w K. oraz na T., które uległy przerwaniom skutkowało brakiem aktualnych danych dotyczących obwałowań, na podstawie których można było dokonać analiz dot. m.in. prawidłowego wyniesienia korony wału a tym samym podjęcia decyzji o jego podwyższeniu. Brak tych ocen uniemożliwił ocenę stanu technicznego wału wiślanego w 2010 roku. W czasie powodzi nie było efektu długotrwałego piętrzenia wody w międzywał. Przerwanie nastąpiło w momencie przelania się wód, a nie długotrwałego utrzymywania się wód w międzywał i na korpusie wału. Czas od wylania się wody z koryta do międzywału a przerwaniem wału wynosił około 40 godzin. Od początku maja do chwili przerwania wału 19 maja 2010r. woda w W. w S. nie przekraczała przepływu 1000m.sześc./s , który to mieści się w korycie rzeki. Ulokowanie Huty (...) (wybudowana w latach 60-tych XX wieku), budowa oczyszczalni ścieków na prawym brzegu W. w latach 1997/1998 czy budowa drugiego mostu w ciągu drogi krajowej nr (...) nie miały istotnego wpływu na zmniejszenie przepustowości międzywału, takie zagospodarowanie terenu w pobliżu wału w K. istniało od kilkunastu lat przed majową powodzią w 2010 roku. Brak prac regulacyjnych, melioracyjnych i pogłębiarskich związanych z utrzymaniem koryta głównego W. nie miał istotnego wpływu na poziom przejścia fali powodziowej ale zaniechanie tych prac było dodatkowym czynnikiem zwiększającym ryzyko powodzi w S.. Przelanie się wód przez wał wiślany w K. było przyczyną przerwania wałów rzeki T.. W miejscach gdzie w 2010 r. wystąpiły awarie wału T. nie prowadzono remontów przed rokiem 2010. Na nieprawidłowości związane z budową prawobrzeżnego wału W. na odcinku powyżej Huty (...) wskazywało opracowanie prof. dr hab. inż. W. B. „(...) (...) (...) (...)” W opracowaniu tym wskazano, że elementy mające wpływ na sposób transformacji fali powodziowej w korycie i międzywał W. w rejonie S. tj. pokrycie terenu roślinnością oraz powiązane z tym procesy geomorfologiczne należało bezwzględnie wziąć pod uwagę podczas opracowania dokumentacji na potrzeby modernizacji obwałowań w rejonie S. po powodzi 1997 roku. Gdyby na etapie wykonywania projektu modernizacji w rejonie Huty (...) uwzględniono zmiany geometrii koryta oraz współczynnik szorstkości i odpowiednio zwiększono rzędne korony wałów nie doszłoby do przelania się przez nią wody. Zauważono również negatywny wpływ stanu międzywału na poziom wód powodziowych. W przypadku całkowitej eliminacji roślinności w międzywał W. w rejonie S. maksymalne obniżenie poziomu wód powodziowych na tym odcinku mogłoby sięgnąć 50-60 cm. Zasadniczo wnioski o podobnej treści znalazły się w opracowaniu (...) K. (...)sporządzonym przez mgr inż.K. K., mgr inż. M. P., mgr inż. R. R. – (...) K.. Za niedowodniony Sąd Okręgowy uznał podnoszony przez pozwanego Skarb Państwa zarzut, że do przelania się wody przez wał a w konsekwencji do jego rozmycia doszło na skutek niespotykanego w dotychczasowej skali transportu rumowiska dennego i jego sedymentacja w korycie rzeki i międzywał. O ile faktycznie transport rumowiska i sedymentacja w czasie powodzi 2010 roku były na niespotykaną dotychczas skalę, to jednak na podstawie opinii IE Sąd Okręgowy ustalił, że proces ten nie był istotną przyczyną awarii wału w K.. Autorzy opinii - w odpowiedzi na zarzuty do opinii podstawowej pozwanego Skarbu Państwa-przeprowadzili własne obliczenia ilości osadu po powodzi 2010 roku i doszli do wniosku, że kubatura zgromadzonych osadów, odsypisk w międzywał oraz na zawalu w sąsiedztwie miejsca przerwania wału jest porównywalna z obliczoną kubaturą rozmytego wału i wyrwy pod wałem (ok. 100tys.m.sześc.).Stąd konkluzja, że nie jest to tylko piasek osadzony w wyniku niespotykanej dotychczas skali przemian geomorfologicznych w korycie i międzywał a także piasek pochodzący z rozmytego wału i wyrwy powstałej w miejscu rozmytego wału. Wpływ zmian związanych z transportem i sedymentacją rumowiska na poziom wód powodziowych oszacowano w opinii na około 10 cm, co w porównaniu z 50 cm zmianą wywołaną przeprowadzeniem kompleksowej wycinki drzew i krzewów w międzywał uzasadnia stwierdzenie, że wpływ transportu i sedymentacji rumowiska nie był istotną przyczyną rozmycia wału w K..

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez członków grupy na skutek zalania ich mienia wodami powodziowymi w maju– czerwcu 2010 roku zasługuje na uwzględnienie wobec pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora (...)w K. i pozwanego Województwa (...) w oparciu o art. 417 k.c. Podmioty te dopuściły się zaniedbań w zakresie wypełniania obowiązków związanych z ochroną przeciwpowodziową ciążyących na nich w świetle właściwych przepisów. Wobec pozostałych pozwanych Powiatu (...) i Gminy Miejskiej (...)powództwo Sąd Okręgowy oddalił. Sąd pierwszej instancji odwołał się do przepisów art. 81 ustawy z dnia 11 lipca 2001 r. (Dz.U. z 2005r. nr 239 poz. 2019 ze zm.) Prawo Wodne, ochrona przed powodzią oraz suszą jest zadaniem organów administracji rządowej i samorządowej. Powódź niesie za sobą zagrożenie dla życia i zdrowia obywateli oraz ich mienia, co wymaga zorganizowanych , władczych działań organów administracji publicznej (rządowej i samorządowej). Wszelkie działania w zakresie ochrony przeciwpowodziowej, a więc zarówno te mające na celu zminimalizowanie ryzyka związanego z wystąpieniem zjawiska powodzi poprzez stworzenie odpowiedniego systemu ochrony przeciwpowodziowej, jak również te, które polegają na szybkim reagowaniu w sytuacji realnego zagrożenia powodzią, należy zakwalifikować jako należące do sfery imperium . Wynikające z przepisów Prawa Wodnego obowiązki Skarbu Państwa wykonywane przez Dyrektora (...)w K. i przez Województwo (...) (wykonywane przez (...) Zarząd (...)w K.), których naruszenie składa się na czyn niedozwolony stanowiący podstawę odpowiedzialności pozwanych, w konsekwencji uznać trzeba za zadania publiczne. Sąd Okręgowy wskazał, że wobec zmiany ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2005r., nr 239 , poz.2019 ze zm.) ustawą z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw , która weszła w życie z dniem 18 marca 2011r. i uchyliła między innymi dział V Prawa Wodnego, ochrona przed powodzią oraz suszą była oceniana na gruncie przepisów sprzed nowelizacji ustawy. Sąd Okręgowy odwołał się do art. 11 ust. 1 pkt. 2 i 92 ust. 4 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo Wodne, i zwrócił uwagę, że prawa właścicielskie w stosunku do wód rzeki W., stanowiącej własność Skarbu Państwa, na odcinku położonym w gminie S., powiat (...), w imieniu Prezesa (...)Zarządu Gospodarki Wodnej wykonuje Dyrektor (...)w K., który realizuje swoje zadania przy pomocy (...) Dyrektor (...)jest organem administracji rządowej niezespolonej właściwym w sprawach gospodarowania wodami. Stosownie zaś do treści art. 22 ust. 1 Prawa Wodnego, utrzymywanie śródlądowych wód powierzchniowych polega na zachowaniu lub odtworzeniu stanu ich dna lub brzegów oraz na konserwacji lub remoncie istniejących budowli regulacyjnych w celu zapewnienia swobodnego spływu wód oraz lodów, a także właściwych warunków korzystania z wody. Zgodnie natomiast z przepisem art. 26 cytowanej ustawy, do obowiązków właściciela śródlądowych wód powierzchniowych należy: zapewnienie utrzymywania w należyłym stanie technicznym koryt cieków naturalnych oraz kanałów, będących w jego władaniu; dbałość o utrzymanie dobrego stanu wód; regulowanie stanu wód lub przepływów w ciekach naturalnych oraz kanałach stosownie do możliwości wynikających ze znajdujących się na nich urządzeń wodnych oraz warunków hydrologicznych; zapewnienie swobodnego spływu wód powodziowych oraz lodów; współdziałanie w odbudowywaniu ekosystemów zdegradowanych przez niewłaściwą eksploatację zasobów wodnych; umożliwienie wykonywania obserwacji i pomiarów hydrologiczno-meteorologicznych oraz hydrogeologicznych. Teren między linią brzegu a wałem przeciwpowodziowym lub naturalnym wysokim brzegiem, w który wbudowano trasę wału przeciwpowodziowego, a także wyspy i przymuliska, stanowi tak zwany obszar bezpośredniego zagrożenia powodzią (art.82 ust. 1 Prawa Wodnego). Z uwagi na fakt, że sposób jego zagospodarowania niejednokrotnie warunkuje skuteczność ochrony przeciwpowodziowej, tereny tzw. międzywała odgrywają istotną rolę w zakresie przedmiotowej ochrony i objęte są szczególną regulacją prawną. Na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią ustawa Prawo Wodne wyraźnie zabrania bowiem sadzenia drzew i krzewów, z wyjątkiem plantacji wiklinowych na potrzeby regulacji wód oraz roślinności stanowiącej element zabudowy biologicznej dolin rzecznych lub służącej do wzmacniania brzegów, obwałowań lub odsypisk (art. 82 ust. 2 pkt 2). Utrzymanie obszaru międzywała w stanie zapewniającym swobodny spływ wód powierzchniowych należy do ustawowych zadań Skarbu Państwa, a zatem to Dyrektor (...)w K. – jako administrator rzeki W. na odcinku wału w K. - jest zobowiązany do regularnego usuwania roślinności znajdującej się na terenie bezpośredniego zagrożenia powodziowego (art. 22 ust. 1 Prawa Wodnego).Do powinności wskazanej powyżej jednostki organizacyjnej należy ponadto wykonywanie prac melioracyjnych oraz usuwanie nagromadzonego mułu z dna koryta rzeki W. celem zagwarantowania większej przepustowości koryta (art. 26 ustawy Prawo Wodne). Jedną z przyczyn zaś przelania się wody przez koronę wału był niewłaściwy stan międzywała i jego zmniejszona przepustowość. Dyrektor (...) w K., wykonujący prawa właścicielskie Skarbu Państwa, zaniechał kompleksowej

wycinki krzewów i drzew w międzywale położonym w bezpośrednim sąsiedztwie wału w K.. Brak kompleksowej wycinki, nie tylko w ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym powódź z maja 2010 r., ale i w okresie wcześniejszym, przyczynił się do przelania wody przez koronę wału i jego awarii. W latach 60 -tych i 70-tych ubiegłego stulecia była prowadzona gospodarka związana z pozyskiwaniem wikliny i faszyny z terenu międzywala, ale w późniejszych latach zaprzestano tych prac. Z przedłożonej przez (...) dokumentacji dotyczącej wycinki drzew i krzewów na terenie międzywala przed powodzią wynika, że były wydawane decyzje dotyczące wycinki tylko pojedynczych drzew na działkach prywatnych zlokalizowanych w sąsiedztwie wałów w związku z wykonywanymi pracami wokół obwałowań. Dyrektor (...)w K. nie dopełnił więc ciążących na nim z mocy ustawy Prawo wodne obowiązków z zakresu ochrony przed powodzią, w szczególności określonych w art. 82 ust.3pkt 3 w związku z art. 81 i art. 85 ust.1 pkt 2 Prawa wodnego. ie, co najmniej w ostatnim dziesięcioleciu przed powodzią w maju 2010 roku, mimo że były one wskazane – jak wykazało postępowanie dowodowe - w celu ochrony S. przed powodzią. Dyrektor (...) w K. jest upoważniony do wydawania z urzędu osobom fizycznym – właścicielom działek w międzywale- decyzji o nakazaniu wycinki drzew lub krzewów. Regulacje te służą realizacji ustawowego obowiązku ochrony przed powodzią, który zgodnie z art. 81 ustawy spoczywa na organach administracji rządowej i samorządowej.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut Skarbu Państwa –Dyrektora (...) w K., że zadrzewienie i zakrzewienie terenów międzywala W. nie było wynikiem zaniedbań (...) w K., lecz wiązało się z faktem objęcia tego terenu programem (...) i ograniczeniami z tego wypływającymi. Obszar terenów międzywala W. objęty sporem wie został zakwalifikowany zgodnie z tzw. dyrektywą siedliskową do (...) jako (...) (...) (kod (...)) i uzyskał status tzw. proponowanego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty dopiero od dnia 29 października 2009 roku, w związku z umieszczeniem go przez Ministra Środowiska na liście proponowanych obszarów mających znaczenie dla Wspólnoty i przekazaniem listy Komisji Europejskiej do zatwierdzenia (załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 13.04.2010r. w sprawie siedlisk przyrodniczych (...)),DZ. U, nr 77, poz. 510. Ograniczenia o jakich mowa w art. 33ust.1 i 2 ustawy z dnia 16.04.2004r. o ochronie przyrody (Dz.U. nr 92, poz.880 ze zm.). Do października 2009 roku nie istniały żadne ograniczenia ustawowe do podejmowania przez (...) w K. decyzji odnośnie usuwania roślinności, wycinki drzew i krzewów z terenu międzywala na wysokości K.. Doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że niemożliwym jest aby w ciągu pół roku roślinność porastająca międzywale osiągnęła stadium łągu. Ponadto przepis art. 33 u.o.p, nie ma charakteru bezwzględny. Ustawa o ochronie przyrody wprowadza odstępstwo od zakazów obowiązujących na obszarach (...) w art. 34 ust. 1 i art. 34 ust.2 ustawy. Objęcie międzywala obszarem (...) powoduje istotne utrudnienia dla Dyrektora (...) w K. przy wydawaniu decyzji nakazujących wycinkę drzew i krzewów, ponieważ musi on uzyskać opinię właściwego dyrektora ds. ochrony środowiska i opinię o braku negatywnego oddziaływania planowanej wycinki na tereny chronione obszarem (...). Dyrektor (...) winien był jednak wdrożyć takie procedury. Działanie było możliwe o czym świadczą decyzje wydawane po powodzi z 2010 roku. W ramach wykonania decyzji Dyrektora (...) w K. z dnia 30.11.2012. znak (...) wykarczowano 20 ha przerostów wiklinowych. Objęcie międzywala W. programem (...)nie stanowiło dla (...) w K. bezwzględnej przeszkody dla realizacji ustawowych zadań dotyczących utrzymania międzywala w należyтым stanie. Gdyby cały czas była prowadzona wycinka jako działanie kompleksowe, kępy hodowlanych wiklin nie osiągnęłyby wielkości drzew. Zaniedbania (...)w K. dotyczące regularnego usuwania krzewów i drzew z obszaru położonego pomiędzy korytem rzeki a wałem przeciwpowodziowym sięgają kilkudziesięciu lat, co w konsekwencji pozwoliło na nieograniczony rozwój chronionej obecnie programem (...)roślinności, tamującej swobodny spływ wód powierzchniowych. Liczne opracowania, koncepcje, programy wycinki drzew zostały opracowane dopiero po powodzi (m.in. (...) (...) (...) (...)opracowany na zlecenie (...) w K. . Także inne powołane przez Sad Okręgowy opracowania wskazywały, że międzywale W. nie zapewniało skutecznej ochrony przeciwpowodziowej, a zakres planowanych prac (częściowo wykonanych już po powodzi) świadczy o skali zaniedbań jakich dopuścił się pozwany Skarb Państwa-Dyrektor (...)w K., nie dopełniając obowiązku, określonego w art. 26 pkt 4 ustawy Prawo Wodne w zw. z art. 82 ust. 3 pkt 3 tej ustawy. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że w sprawie zadrzewienia i zakrzaczenia międzywala (...) Zarząd (...)w K. prowadził korespondencję z (...)w W. sygnalizując istniejące zagrożenie. Pozwany Skarb Państwa –Dyrektor (...) w K. nie wykonywał ponadto prac regulacyjnych, melioracyjnych i pogłębiarskich związanych z utrzymaniem koryta głównego W., jednak zaniedbania na tych odcinkach stanowiące naruszenie art. 22ust. 1 , 26 pkt 1,3,4 ustawy Prawo wodne, nie miały większego wpływu

na sytuację powodziową i przelanie się wody przez koronę wału w K. w 2010 r.). Dyrektor(...) w K. nie wywiązywał się z obowiązku wynikającego z przepisu art.92 ust.3 pkt 5 i 6 Prawa Wodnego.

Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanego Województwa (...) Sąd Okręgowy uznał, że Województwo jest legitymowane biernie. Odwołując się do art. 14 ust. 1 pkt 9 ustawy o samorządzie województwa z dnia 5 czerwca 1998 roku (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 486 z późn. zm.) i art. 4, 11 ust. 1, 70 ust. 1 i 2 oraz art. 72 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne, w wersji obowiązującej do 17 marca 2011 roku, Sąd pierwszej instancji wskazał, że organy jednostek samorządu terytorialnego należą do grupy organów właściwych w sprawach gospodarowania wodami. Do urzędzeń melioracji wodnych podstawowych zalicza się m.in. budowle regulacyjne oraz przeciwpowodziowe (art. 71 ust. 1 pkt 5 prawa wodnego), w tym wały przeciwpowodziowe. Utrzymanie urzędzeń wodnych polega na ich eksploatacji, konserwacji oraz remontach w celu zachowania ich funkcji (art. 64 ust. 1 prawa wodnego). Stosownie zaś do art. 75 ust. 1 prawa wodnego programowanie, planowanie, nadzorowanie wykonywania urzędzeń melioracji wodnych szczegółowych, urzędzeń melioracji wodnych podstawowych oraz utrzymywanie urzędzeń melioracji wodnych podstawowych należy do marszałka województwa. Część z ustawowych zadań marszałek województwa realizuje przy tym jako zadania z zakresu administracji rządowej (art. 75 ust. 2 prawa wodnego), co koresponduje z z treścią art. 81 ustawy. Stosownie do statutu (...) Zarządu (...) w K. podmiot ten jest budżetową wojewódzką jednostką organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej (§2 statutu), której kierowanie, koordynowanie i kontrolowanie działalnością należy do Zarządu Województwa (...) (§3 statutu). (...) Zarząd realizuje przy tym m.in. zadania z zakresu administracji rządowej wykonywane na podstawie ustawy Prawo Wodne przez Marszałka Województwa (...) lub organy samorządu Województwa (...) oraz zadania publiczne o charakterze wojewódzkim pozostające w przedmiotowym lub funkcjonalnym związku z powyższymi zadaniami, a wykonywane przez Marszałka Województwa lub organy samorządu Województwa (...) na podstawie innych ustaw (§4 statutu). Do zadań z zakresu administracji rządowej powierzonych (...) Zarządowi należą zaś w szczególności programowanie, planowanie, nadzorowanie wykonania urzędzeń melioracji wodnych podstawowych, utrzymywanie urzędzeń melioracji wodnych podstawowych, w tym sprawowanie bieżącej obsługi i nadzoru nad zbiornikami wodnymi znajdującymi się w ewidencji (...) Zarządu oraz programowanie, planowanie, nadzorowanie wykonania urzędzeń melioracji wodnych szczegółowych na koszt Skarbu Państwa (§5 statutu). Do zadań publicznych o charakterze wojewódzkim powierzonych (...) Zarządowi należą z kolei w szczególności zadania związane z wyposażeniem i utrzymywaniem magazynów przeciwpowodziowych. Marszałka więc dotyczył obowiązek m.in. konserwacji i remontu wału w celu zachowania ich funkcji, a realizacja tych zadań za marszałka została powierzona w województwie (...) Zarządowi (...)w K..

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na rozbieżność stanowisk w doktrynie i orzecznictwie co do charakteru obowiązku ciężącego na marszałku województwa na podstawie art. 75 prawa wodnego, przychylając się do poglądu, że to marszałek województwa, podejmując działania związane z utrzymaniem wałów przeciwpowodziowych, działa w imieniu województwa, nie zaś jako statio fisci Skarbu Państwa. Z ustaleń zaś wynika, że wał w K. w maju 2010 roku nie zapewniał skutecznej ochrony terenów zawala ponieważ wysokość wału nie była dostosowana do zagrożenia powodziowego. Wał był za niski aby mógł prawidłowo spełniać swoją funkcję dla zmienionych warunków przepustowości międzywała. Korona wału nie była wyniesiona nad aktualny poziom wody(...)(inny niż ustalony w projekcie z 2002 roku). W zależności od źródła danych niedobór wysokości wału wynosił od 1,3 do 1,9 m. Przedmiotowy wał w K. był remontowany w latach 2002-2003 a głównym celem remontu było wzmocnienie obwałowania przed nadmiernym, szkodliwym pręsiąkiem zarówno przez podłoże jak i korpus wału, remont nie zakładał podniesienia wału. Projekt wykonawczy remontu wału został wykonany zgodnie z obowiązującymi wówczas normami i przepisami, klasa wału oraz prawdopodobieństwo wystąpienia wody miarodajnej zostały ustalone poprawnie. Roboty zostały wykonane z projektem i ze sztuką budowlaną. Wał zaliczono wówczas do klasy II . Dla tej klasy wału bezpieczne wzniesienie korony ponad wodę miarodajną Q_{1%} wynosiło 1m i sporny wał posiadał 1 metrowe bezpieczne przewyższenie ponad poziom wody miarodajnej. Zaniedbaniem jednak ze strony autorów projektu remontu wału było to, że nie zwrócili się do (...) o podanie zaktualizowanych danych hydrologicznych stanowiących podstawę do obliczenia poziomu wody miarodajnej i określenia wysokości korony wału. Uzyskanie takich danych winno być podstawą opracowania prawidłowego projektu hydrotechnicznego. Projekt remontu wału po powodzi z 2001 roku był wykonywany w oparciu o dane (...), które nie były na bieżąco weryfikowane, odnosił się

do poziomu wody miarodajnej ((...),1%) z lat 60 –tych, czyli odzwierciedla warunki przepustowości międzywała z lat 60 –tych i na tej podstawie autorzy projektu zdecydowali, że wał nie wymaga podniesienia. Dopiero w 2003 (...) zaktualizowało krzywą przepływu dla wodowskazu S. i wówczas okazało się, że radykalnie zmieniła się przepustowość koryta wielkich wód. Analizy krzywych przepływu dla wodowskazu S. (z wykorzystaniem nowej krzywej przepływu opracowanej przez (...) w 2003 r.) powinna wywołać wniosek, że korona wałów mogłaby być znacznie wyższa niż zaprojektowana na podstawie prezentowanych wówczas przez (...) krzywych, nie aktualizowanych od kilkudziesięciu lat. W przypadku wału w K., przyjmując nawet najmniejszą wartość $Q_{1\%}$ ($6960\text{m}^{(3)}/\text{s}$) poziom wody miarodajnej obowiązujący w 2002r. (kiedy sporządzano projekt remontu wału) wyznaczony na podstawie poprawionej w 2003 r. krzywej przepływu byłby o 1,7 m wyższy niż wyznaczony na podstawie krzywej przed weryfikacją. Poziom wody miarodajnej jest istotnym wskaźnikiem, bowiem w odniesieniu do niego wyznaczane jest bezpieczne wzniesienie korony wału. W sporządzonej w 2003 roku przez B. „Generalnej Strategii „wskazano potrzebę podwyższenia wału w K. w związku z aktualizacją danych hydrologicznych (głównie krzywej przepływu) przez (...). Wymaganą rzędną korony wału wiślanego w K., na wysokości awarii wyznaczono w Generalnej Strategii na poziomie 150,58 m.n.p.m (czyli 1,9 m wyżej niż rzeczywista rzędna korony wału). Te dane mogły i powinny być wykorzystane w przypadku podjęcia i wdrażania decyzji o kolejnej modernizacji wału, której to nie było przed 2010r. Odpowiedzialność za zaniechanie podwyższenia wału, koniecznego celem zachowania funkcji ochronnych wału, spoczywa na stronie pozwanej Województwie (...). Zatem pozwany naruszył obowiązki określone w art. 75 ust.1 , art. 64 ust.1 w związku z art. 80 i 81 Prawa Wodnego. Konieczne prace związane z modernizacją wału przeciwpowodziowego w K. w zakresie parametrów wysokościowych zostały podjęte przez (...) Zarząd (...) w K. dopiero po powodzi w 2010 r. i zakończone na przełomie 2014/2015r.

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 62 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (Dz.U. 2017, 1332 t.j.) i wskazał, że wał przeciwpowodziowy w K. nie był poddawany regularnym kontrolom przeprowadzanym co 5 lat. Strona pozwana jako zarządca obiektu budowlanego dopuściła się zatem naruszenia wskazanego przepisu oraz art. 64 ust.1, dotyczącego obowiązku prowadzenia książki obiektu i dokonywania w niej zapisów z kontroli. Brak 5 – letnich ocen stanu technicznego wału uniemożliwiał kompletną ocenę funkcjonalności i stanu technicznego wału a tym samym podjęcie decyzji odnośnie jego modernizacji czy remontu, w tym również w kwestii prawidłowego wyniesienia korony wału w stosunku do aktualnego poziomu wody miarodajnej. Pozwane Województwo (...) dopuściło się również zaniechań w zakresie dokonywania kompleksowych i rzetelnych przeglądów okresowych (rocznych)wałów polegających na sprawdzeniu stanu technicznego wałów (art. 62 ust.pkt 1 ustawy Prawo budowlane). Jak ustalono w toku postępowania przeglądy te ograniczały się jedynie do minimalnych działań w zakresie konserwacji wałów tj. do wizualnej oceny stanu obwałowania i wykaszania porastającej wał trawy i roślinności. Zatem pozwany nie wykonywał należycie obowiązków wynikających z art. 80 pkt 2 w zw. z art. 81 Prawa wodnego. Przypisanie odpowiedzialności za naruszenie art. 75 ust.1 w zw. z art. 64 Prawa Wodnego, nie jest uzależniona od przysługiwania temu pozwanemu tytułu prawnego do władania we własnym imieniu działkami ewidencyjnymi nr (...), na których znajduje się wał przeciwpowodziowy w K..

Za niezasadny uznano zarzut pozwanego Województwa (...), że powódź była następstwem siły wyższej. Członkowie grupy ponieśli bowiem szkodę dlatego że pozwani zaniechali realizacji ustawowych zadań z zakresu ochrony przeciwpowodziowej, które były przyczyną przerwania wału i zalania mienia członków grupy. Pozwani powinni podejmować właściwe działania aby zapobiec powodziom a przynajmniej ograniczyć ich rozmiar i skutki. Wysoki stan wody spowodowany był nie tylko zwiększonymi opadami atmosferycznymi w okresie poprzedzającym powódź ale także wskazanymi wyżej zaniechaniami w zakresie należytego utrzymania międzywała i modernizacji wału przeciwpowodziowego w K. w zakresie jego parametrów wysokościowych. Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwani Skarb Państwa i Województwo (...) nie wykonywali ustawowych obowiązków o podstawowym znaczeniu dla ochrony przeciwpowodziowej, które miały decydujący wpływ na to czy istniejąca infrastruktura przeciwpowodziowa może zapobiec wystąpieniu wód z rzek na skutek intensywnych i długotrwałych opadów. W takich okolicznościach powoływanie się pozwanych na nadzwyczajność opadów atmosferycznych w maju/czerwcu 2010r. nie może samo przez się prowadzić do uwolnienia ich od odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez członków grupy. Nie zwalnia też pozwanych z odpowiedzialności twierdzenie o braku dostatecznych środków finansowych na realizację zadań

w zakresie utrzymania wałów w należytych stanie, terenu międzywala czy też koryta rzeki. Odpowiedzialność na podstawie art. 417§1 k.c. ma bowiem charakter obiektywny a zatem nie niweczą jej takie przeszkody jak brak środków w budżecie podmiotów władzy publicznej na realizację ich ustawowych zadań (w tym poglądzie Sąd Okręgowy odwołał się także do stanowiska wyrażonego w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005r.III CK 367/04 i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 listopada 2006r. I ACa 107/06). W konsekwencji Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani Skarb Państwa-Dyrektor (...)w K. i Województwo (...) ponoszą solidarną odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez członków grupy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zespół zachowań pozwanych należy kwalifikować jako jeden złożony czyn niedozwolony (jeden delikt władzy publicznej), prowadzący do wyrządzenia jednej szkody równocześnie wielu podmiotom, w tym między innymi członkom grupy. Zadania z zakresu ochrony obywateli i mienia przed powodzią zostały rozdzielone pomiędzy szereg podmiotów oraz organów administracji rządowej i samorządowej i podmioty te winny ze sobą współdziałać i koordynować działania na poszczególnych szczeblach systemu. Tylko kompleksowa i spójna realizacja wszystkich ustawowych zadań mogła zapewnić właściwą ochronę przeciwpowodziową. Cywilistyczna konstrukcja złożonego deliktu jest adekwatna do przedmiotowej sytuacji. Sąd Okręgowy odwołał się do poglądów orzecznictwa, zgodnie z którymi delikt władzy publicznej w postaci występujących w długim okresie zaniechań i zaniedbań wszystkich pozwanych w przedmiocie ochrony przeciwpowodziowej, w zakresie prawidłowego utrzymywania: urządzeń melioracyjnych (w tym wałów przeciwpowodziowych), terenów międzywala i zawała oraz koryta rzeki, stanowi jedno zdarzenie, będące źródłem szkody, nawet jeżeli każdy z pozwanych odpowiada za inny zakres zaniedbań, czy zaniechań, ale wynika to z ustawowego podziału między nich poszczególnych zadań i obowiązków, co może rodzić solidarną odpowiedzialność pozwanych za powstałe szkody. Mimo więc w tym przypadku każdy z pozwanych odpowiada za inne zaniedbania (uchybień)w zakresie ochrony przeciwpowodziowej, to jednak składało się to na czyn niedozwolony o złożonym charakterze, co doprowadziły do wyrządzenia jednej szkody wielu podmiotom, wśród nich członkom grupy. Niemożliwe jest wyodrębnienie, który skutek (szkoda) został wywołany osobno przez każdego z pozwanych. Sąd podkreślił że właśnie u podstaw uchwalenia pozwu zbiorowego leżała możliwość dochodzenia roszczeń z tzw. deliktu złożonego w postępowaniu grupowym. W wyniku powodzi w maju/czerwcu 2010 ro członkowie grupy ponieśli szkodę w majątkach w różnych rozmiarach. Kwestia wysokości szkody nie podlegała jednak badaniu w procesie o ustalenie wytoczonym na podstawie przepisów ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Odpowiedzialność pozwany jest solidarna. Jedną szkodą w rozumieniu art. 441 § 1 k.c. występuje bowiem wówczas, gdy albo ze swej z natury jest niepodzielna, albo gdy udział sprawców w jednym delikcie przesądzi o niemożności podziału wywołanych nim skutków. Niepodzielność szkody ma więc także miejsce, gdy w sferze dóbr prawnie chronionych poszkodowanego nie można oznaczyć (wydzielić) uszczerbków wywołanych zachowaniami poszczególnych podmiotów, za nie odpowiadających. Powstanie odpowiedzialności solidarnej w związku z popełnieniem czynu niedozwolonego tworzy jednakową dla wszystkich dłużników solidarnych odpowiedzialność. Skutek w postaci przelania się wody powodziowej przez wał w K., był następstwem co najmniej dwóch równoległe działających przyczyn, tj. zaniechania przez Województwo (...) podwyższenia wału przeciwpowodziowego oraz zaniechania przez Skarb Państwa – Dyrektora (...)w K. należytego utrzymywania międzywala - regularnego usuwania zakrzaczenia i zadrzewienia w międzywale i w mniejszym stopniu zaniechania utrzymywania w odpowiednim stanie koryta rzeki W.. Wobec jedności szkody wywołanej zaniechaniami obu pozwanych, zaniechania te należy zakwalifikować jako delikt złożony, a w konsekwencji przypisać pozwany solidarną odpowiedzialność za wywołaną szkodę na podstawie art. 441 §1 kc.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że zarzut pozwanych, co do rozbieżnych podstaw faktycznych roszczeń został już negatywnie rozpoznany na etapie badania przesłanek dopuszczalności postępowania grupowego, gdzie uznano, że wszystkie roszczenia dochodzone są w oparciu o jedno zdarzenie będące źródłem szkody każdego członka grupy tj. czyn niedozwolony pozwanych (tzw. delikt władzy publicznej). Na tamtym etapie badano przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego.

Wobec przyjęcia, że art.417§1 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności pozwanych, nie znajdują zastosowania przepisy art. 185-188 Prawa Wodnego a tym samym niezasadny był zarzut przedawnienia podniesiony przez

pozwanym roszczeń tych członków grupy, którzy przystąpili do pozwu w wyniku ogłoszenia prasowego tj.: M. W., J. K. (2), W. R., W. W., A. D., R. J., J. T., R. W. oraz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w S. (art. 188 ust. 2 ustawy Prawo wodne). Zdaniem Sądu pierwszej instancji zastosowanie mają ogólne terminy przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z czynów niedozwolonych, wskazane w art. 442¹k.c. Skoro zdarzenie miało miejsce w maju 2010r. a pozew został wniesiony we wrześniu 2010 r., to nie można mówić o jakimkolwiek przedawnieniu. Dodatkowo w sprawie której przedmiotem jest ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest w istocie możliwe podniesienie zarzutu przedawnienia, skoro instytucja ta dotyczy jedynie prawa do żądania świadczenia.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do obciążenia odpowiedzialnością za szkodę Skarbu Państwa - Wojewody (...). W jego ocenie Wojewoda (...) w czasie powodzi w maju/czerwcu 2010r. wypełnił swe obowiązki z zakresu ochrony przeciwpowodziowej wynikające z ustawy o zarządzaniu kryzysowym. W należyty sposób koordynował działania wszystkich jednostek państwowych i samorządowych na terenie województwa (...) w zakresie ochrony przeciwpowodziowej. (...) Centrum Zarządzania Kryzysowego w K. począwszy do 13 maja 2010 r. przekazywało do starostw powiatowych ostrzeżenia hydrologiczne i meteorologiczne dotyczące województwa (...) otrzymywane z (...) Biura (...) w K.. Informacje te były przekazywane również do Komendy (...) Państwowej Straży Pożarnej i (...) Zarządu (...) oraz były dostępne na stronie internetowej (...) Urzędu Wojewódzkiego i (...). (...) Centrum Zarządzania Kryzysowego w K. posiadało od (...) w K. aktualne informacje o rezerwie powodziowej lub wydawanych decyzjach w zakresie zwiększania rezerwy powodziowej zbiorników na dopływach W.. Wojewoda (...) uczestniczył począwszy od 18 maja 2010r. w posiedzeniach (...) Zespołu Zarządzania Kryzysowego na którym omawiano bieżącą sytuację powodziową w regionie i podejmowano doraźne decyzje celem zabezpieczenia przed powodzią. Wojewoda (...) lub jego przedstawiciel uczestniczyli (w drodze wideokonferencji) w naradach Rządowego Zespołu (...). Wojewoda podjął wprawdzie obiektywnie spóźnioną decyzję o zwróceniu się o wsparcie wojska, lecz decyzje w tym względzie podejmował adekwatnie w oparciu o dostępne informacje przekazane mu wówczas przez właściwe służby oraz komunikaty przekazywane przez (...). Wojewódzkie magazyny przeciwpowodziowe były należycie utrzymywane i wyposażone w materiały i podstawowy sprzęt do pomocy w akcjach powodziowych. Potwierdziła to kontrola NIK-u w 2009 r. i posiedzenie (...) Zespołu Zarządzania Kryzysowego z dnia 23.02.2010r. w K..

Na Staroście powiatu (...) ciążyła powinność podjęcia efektywnych działań w fazie reagowania na zagrożenie wynikające z faktu przekroczenia stanów alarmowych na W.. Obowiązkiem starosty było przede wszystkim niezwłoczne uruchomienie systemu ostrzegania i alarmowania społeczeństwa o zaistniałym zdarzeniu, prowadzenia aktywnej działalności informacyjnej, zorganizowanie akcji ratowniczej oraz koordynowanie działalności służb na terenie powiatu (...). W ocenie Sądu Okręgowego Starosta (...) wypełnił te obowiązki.

Zarówno Starosta Powiatu (...) jak i Burmistrz S. podejmowali ponadto efektywne działania w fazie reagowania na zagrożenie wynikające z faktu przekroczenia stanów alarmowych na W.. Podmioty te współpracowały ze sobą w zakresie podejmowanych decyzji odnośnie wprowadzenia stanu pogotowia przeciwpowodziowego, alarmu przeciwpowodziowego czy zarządzenia o ewakuacji i podejmowały decyzje stosownie do posiadanych informacji a te nie dawały podstaw do zarządzenia wcześniejszej ewakuacji. Na marginesie Sąd Okręgowy uznał za wątpliwe aby poszkodowani prowadzący działalność gospodarczą na terenie prawobrzeżnego S. wywieźli mienie znajdujące się w ich firmach gdyby odpowiednio wcześniej wiedzieli o możliwości zalania, skoro nawet nie dowierzali w zarządzenie o ewakuacji i nie dostosowali się do niego zaraz po ogłoszeniu. W konsekwencji Sąd oddalił powództwo wobec pozwanych Powiatu (...) i Gminy Miejskiej (...) wobec niewykazania przez stronę powodową, aby tym pozwanym można przypisać odpowiedzialność za zaniechanie lub nieprawidłowe wykonywanie zadań z zakresu ochrony przeciwpowodziowej na etapie do momentu przelania się wody przez koronę wału.

Jako podstawę orzeczoną o kosztach powołano art.98 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli Skarb Państwa i Województwo (...).

Województwo (...) w swej apelacji zaskarżyło wyrok w pkt 1,2-6 i 8, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania , w tym :

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i uchybienie zasadom logicznego rozumowania poprzez przyjęcie , iż zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy:

- obowiązkami Marszałka Województwa (...) z zakresu utrzymania wału przeciwpowodziowego w K. a nie dokonaniem podwyższenia tego wału oraz skutkiem w postaci przelania się wód ponad koronę wału 19 maja 2010r. i szkodą w mieniu członków grupy,

- brakiem kontroli wału przeciwpowodziowego w K. zgodnie z przepisami ustawy Prawo budowlane a nie dokonaniem podwyższenia tego wału oraz skutkiem w postaci przelania się wód przez koronę wału 19 maja 2010r. i szkodą w mieniu członków grupy,

2. art.233 §1 k.p.c. poprzez, niedokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie a w konsekwencji :

- wadliwe ustalenie zakresu obowiązków Marszałka Województwa (...) z zakresu utrzymania wału przeciwpowodziowego w K. i przyjęcie, iż Marszałek był odpowiedzialny za podwyższenie tego wału,

- wadliwe ustalenie, iż Marszałek Województwa (...) wykonywał w stosunku do wału przeciwpowodziowego w K. obowiązki trwałego zarządcy,

- pominięcie okoliczności , iż Marszałek Województwa (...) nie mógł przeciwdziałać powodzi i jej skutkom przy zastosowaniu normalnych środków , którymi dysponował w dniu 19 maja 2010r.,

- nie uwzględnienie tej części opinii biegłych (...) Sp. z o.o. w R., w której stwierdzono, iż właściwe utrzymywanie międzywał spowodowałoby obniżenie lustra wód rzeki W. z takim skutkiem, że wody nie przelałyby się ponad koronę wału w K. oraz tezy biegłych , iż pomiędzy brakiem ocen technicznych a przelaniem się wód ponad koronę wału nie ma Związku przyczynowego,

- bezkrytyczne przyjęcie tej części opinii biegłych (...) Sp. z o.o. w R., w której stwierdzono, iż dla wałów na W. i na T. nie było aktualnych ocen stanu technicznego , które były wymagane przepisami ustawy Prawo budowlane a miało to wpływ na niepodwyższenie wału przeciwpowodziowego w K. ,

- bezkrytyczne i sprzeczne z innymi dowodami przyjęcie, tej części opinii biegłych (...) Sp. z o.o. w R. , iż wykonanie oceny technicznej wałów należało do zadań (...) Zarządu (...)w K., a oceny te nie były wykonywane ,

- pominięcie wniosków wynikających z Generalnej strategii ochrony przed powodzią dolin dorzecza W. Środkowej opracowanej w 2004r. z których wynikała konieczność podejmowania działań w zakresie podwyższenia wałów przeciwpowodziowych w całej dolinie rzeki W. a nie punktowo wału w K. , a rozbudowa tego wału została przewidziana w II Etapie,

- pominięcie okoliczności, że właściwe organy decyzyjne wdrożyły dyrektywę 2007/60/WE Parlamentu Europejskiego z dnia 23 października 2007r. z dnia 23 października 2007r. oraz realizację Generalnej Strategii w Programie ochrony przed powodzią w D. Górnej W. – w 2011 po powodzi,

- wadliwe ustalenie zakresu i wyników kontroli obiektów budowlanych w tym wałów przeciwpowodziowych prowadzonych na podstawie ustawy Prawo budowlane i nieodróżnienie ich od zakresu i wyników ocen technicznych prowadzonych na podstawie ustawy Prawo wodne,

- nieuwzględnienie szczególnego reżimu finansowania robót budowlanych związanych z budową wałów przeciwpowodziowych oraz zasad finansowania zadań zleconych ,

- nieustalenie po stronie powodowej osób mieszczących się w katalogu podmiotów wymienionych w art. 9 ust.2 pkt.4 ustawy Prawo wodne ,

- nie dokonanie ustaleń w zakresie przyczyn przelania się wód rzeki T. i nie ustalenia stanu obwałowań wałów prawostronnych T.,

- nieuwzględnienie braku tożsamości podstawy faktycznej po stronie pozwanych Skarbu Państwa i Województwa (...) w związku z ich uczestnictwem .w różnych okolicznościach stanu faktycznego poprzedzającego powódź w dniu 19 maja 2010r.,

- nieuwzględnienie zarzutu braku jednorodności roszczeń wszystkich członków grupy na skutek różnych zdarzeń bezpośrednio wywołujących szkodę; różnych miejsc wystąpienia szkody, różnego czasu powstania szkód, różnych podstaw roszczeń,

3. art. 235 §1 , 286 w zw. z 290 §2 k.p.c. przez naruszenie zasady bezpośredniości dowodów i zaniechanie wezwania na rozprawę biegłych celem odebrania opinii ustnej, wobec faktu, iż części wniosków wynikających z tej opinii Sąd Okręgowy nie uwzględnił a strony nie były o tym uprzedzone,

4. art. 245 k.p.c. przez uznanie za źródło obowiązków Marszałka Województwa treści dokumenty prywatnego „ Wytycznych wykonywania ocen stanu technicznego i bezpieczeństwa wałów przeciwpowodziowych”,

5. art. 328§2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niewyczerpujący i niekompletny i uchylenie się od wyjaśnienia sposobu oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie i zarzutów Województwa (...),

6. art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu z naruszeniem zasady podziału kosztów i zasady słuszności;

II naruszenie prawa materialnego a to :

1.art. 166 ust.1 i2 Konstytucji RP i art. 14 ust. 1 pkt. 9 iust.2 ustawy o samorządzie województwa poprzez nieuwzględnienie podziału zadań samorządu województwa na zadania własne i zadania z zakresu administracji rządowej oraz zgodnego z ich treścią trybu zlecenia zadań z zakresu administracji rządowej samorządowi województwa.

2. art. 11 ust.1 pkt.4 i art. 75 ust.1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne przez przyjęcie, iż mimo odmiennej redakcji przepisów stanowią one podstawę zlecenia mocą ustawy zadań z zakresu administracji rządowej Województwu (...),

3. art. 75 ust.1 i 2 , 64 ust.1 , 64 ust.3 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne, w art. 61 ust.2 ustawy Prawo budowlane przez ustalenie ,iż z przepisów tych wynikał obowiązek Marszałka Województwa (...) Zarządu (...)w K. wykonywania jako zadania zleconego ustawą z zakresu administracji rządowej :

- 5letnich kontroli wału jako obiektu budowlanego,

- 5 letnich ocen technicznych wału,

4. art.72 ust.1 ustawy Prawo wodne oraz art. 70 pkt.4 ustawy Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną przez przyjęcie, iż Województwo (...) było trwałym zarządcą wału przeciwpowodziowego i było uprawnione do podejmowania uprawnień właścicielskich w zakresie jego budowy (przebudowy, nadbudowy, rozbudowy),

5. art. 166 ust.2 Konstytucji RP, w związku z art. 49 ustawy o dochodach jednostek Samorządu terytorialnego poprzez założenie, iż Województwo (...) mogło podejmować przedsięwzięcia na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej z innych środków niż przekazana dotacja celowa,

6. art. 417 K.c. przez przyjęcie, iż obowiązki Marszałka Województwa (...) w zakresie utrzymywania wałów przeciwpowodziowych były związane z wykonywaniem władzy publicznej a nie z czynnościami o charakterze usług publicznych w sferze cywilnoprawnych obowiązków ich właściciela,

7. art. 444§1 k.c. poprzez przyjęcie, że wystąpił złożony czyn niedozwolony pozwanych Skarbu państwa i Województwa (...) pomimo odmienności podstawy faktycznej zgłoszonych roszczeń członków grupy oraz różnych uwarunkowań faktycznych i prawnych po stronie pozwanych.

8. art. 421 k.c. w zw. z art. 16 ust.3 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne na skutek przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Województwa (...) na zasadach przewidzianych w art. 417 K.c. w stosunku do tych członków grupy, którzy odpowiadają definicji właściciela zgodnie z art. 9 ust.2 pkt. 3 ustawy Prawo wodne,

9. art. 182 ust.2 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. ustawy Prawo wodne poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia w stosunku do 9 członków grupy, którzy przystąpili do pozwu w wyniku ogłoszenia prasowego, tj. M. W., J. K. (2), W. R., W. W., A. D., R. J., J. T., R. W. oraz (...) Spółka z o.o. siedzibą w S..

10. art.1 ust.1 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez orzeczenie o solidarnej odpowiedzialności pozwanych mimo braku wspólnych okoliczności faktycznych stanowiących podstawę roszczeń odszkodowawczych wszystkich członków grupy.

Województwo (...) powołało nadto okoliczność, że w dniu 1 stycznia 2018r. nastąpiła zmiana stanu faktycznego i prawnego wobec wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017r. Prawo wodne (Dz.U.2017.1566) . Wobec powyższego Województwo w pierwszej kolejności wniosło o stwierdzenie, iż nastąpiło przekształcenie podmiotowe polegające na wstąpieniu (...) z siedzibą w W. , w miejsce dotychczasowej strony postępowania, pozwanego Województwa (...),

W dalszej kolejności Województwo wniosło o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w stosunku do Województwa (...) w całości oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach .

Skarb Państwa reprezentowany przez (...) (poprzednio Dyrektora (...) w K.) w swej apelacji zaskarżył orzeczenie w pkt 1, 4 6 i 8 zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

A. poprzez rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym i uznanie skuteczności zgłoszenia się nowych osób w wyniku ogłoszeń sądowych, skuteczności zmiany powództwa, wpływu śmierci członka grupy na tok postępowania w tym :

1. art. 17 ust. 1 oraz 2 art. 10 ust. 1 w zw. 2 art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez nieodrzczenie pozwu i uznanie, że zgłoszone roszczenia co najmniej 10 członków grupy spełniają warunki dopuszczalności prowadzenia postępowania grupowego;

2. naruszenie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez nieodrzczenie pozwu i uznanie, że powód działający w imieniu członków grupy zgłosił roszczenia jednorodnjowe oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej;

3. naruszenie art. 17 ust. 1 w zw. 2 art. 10 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez uznanie, że zgłoszone roszczenia osób, które przystąpiły do grupy w wyniku ogłoszeń sądowych, spełniają warunki dopuszczalności prowadzenia postępowania grupowego i są rodzajowo tożsame z roszczeniami zgłoszonymi przez powoda;

4. naruszenie art. 203 § 1 k.p.c. oraz art. 193 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 oraz art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez pominięcie rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda o zapłatę i wadliwym uznaniu, że została dokonana skuteczna zmiana powództwa w niniejszej sprawie;

B. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego i naruszenie :

5. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zabranego w sprawie materiału oraz dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz w sposób wzajemnie sprzeczny:

- w zakresie przypisania obowiązków informacji hydrologicznej ówczesnej jednostce pozwanego (...) w K. podczas gdy były to obowiązki (...);

- w zakresie współlistnienia przyczyn przerwania wału w trakcie przejścia fali powodziowej w S. w maju 2010 r., określenia stopnia ich wpływu na to zdarzenie;

- nieuzasadnione uznanie za wiarygodne ocennych zeznań powoda reprezentanta grupy, odnośnie parametrów fizycznych przepływów rzeki W. na wysokości mostu w S. w maju 2010 r.;

- w zakresie ustalenie faktu o porównywalnym stopniu porośnięcia międzywala w 2010 r. do poziomu porośnięcia podczas powodzi z roku 1997 i 2001;

- w zakresie istnienia od lat 80-tych obowiązków Dyrektora (...) w K. planowego i kompleksowego usuwania roślinności z terenu międzywala W. na wysokości (...)

- w zakresie istnienia procesu osadzania rumowiska i sedymentacji oraz jego charakteru w czasie przejścia fali powodziowej na W. w maju 2010 r. na wysokości (...)

- w zakresie istnienia obowiązków uwzględnienia rzeczywistych współczynników szorstkości przez projektantów modernizacji wałów przeciwpowodziowych W. w S. przeprowadzonej w latach 2001-2003,

- w zakresie ustalenia możliwości wycinki roślinności na terenie międzywala W. w S. na podstawie dokumentów (decyzji) nie zaliczonych w poczet materiału dowodowego w sprawie i bez uwzględnienia ich skutków prawnych,

- w zakresie ustalenia okoliczności i przyczyn przerwania wału w (...) w maju 2010 r. na podstawie niepełnej i nieanalitycznej opinii biegłego R. K. (1) na potrzeby karnego postępowania przygotowawczego;

- wadliwą ocenę dowodu i uznanie, że dokument (...) z grudnia 2011r. Instytutu (...), (...) S.A., (...) sp. z o.o., (...) formułuje wniosek, że to właśnie roślinność w międzywale wpłynęła na podniesienie rzędnych zwierciadła wody powodziowej w 2010 r., co spowodowało przelanie się wody przez koronę wału i jego rozmycie.

6. naruszenie art. 229 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez nieuzasadnione przyjęcie za fakty przyznane okoliczności podnoszonych przez pozwane Województwo, a dotyczące bezpośrednio działalności jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa;

7. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niedostateczne wyjaśnienie okoliczności faktycznych sprawy oraz podstaw prawnych rozstrzygnięcia, w zakresie:

- oceny procesu sedymentacji (transportu rumowiska) oraz zaniechań w przedmiocie kompleksowej wycinki roślinności z terenu bezpośredniego zagrożenia powodziowego;

- opracowania projektu remontu wału w oparciu o nieaktualne dane hydrologiczne i uznaniu, że jest to jedynie istotnym zaniedbaniem, które nie skutkuje oceną wykonania projektu z przekroczeniem obowiązujących norm w zakresie projektowania budowli przeciwpowodziowych;

- ustalenia, że na krytycznym odcinku rzeki W. wał lewy miał właściwe parametry, a na brzegu prawym nie miał, przy czym różnica w wyniesieniu wałów przeciwpowodziowych W. na wysokości S. wynosiła ok. 1,9 metra ,

- niewyjaśnienie wpływu na zdarzenia powodziowe w maju 2010 r. w S. okoliczności zwiężenia terenów międzywała w związku z lokalizacją Huty (...), mostu I drogowego drogi krajowej nr (...) czy oczyszczalni ścieków;

8. naruszenie art. 278 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych i wybór biegłych wyłącznie w oparciu o kryterium wartości (ceny) wykonania opinii, a nie posiadanych kwalifikacji, doświadczenia zawodowego oraz możliwości przeprowadzenia własnych badań analitycznych;

9. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez niewyjaśnienie dostatecznej sprawy w zakresie identyfikacji przyczyn przerwania wału

przeciwpowodziowego W. w S. K. w 2010 r. wobec błędów opinii Jednostki Opiniującej IE;

10. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez uznanie opinii biegłych Jednostki Opiniującej IE za kompletną i wyczerpującą, podczas gdy zostały niewyjaśnione istotne kwestie dotyczące zagadnień przepływu fali powodziowej na W. w maju 2010 r.

C. poprzez stanowiące naruszenie art. 98§1-3 k.p.c. w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, błędne zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniach zażaleniowych za rozpoznanie sześciu zażaleń , podczas gdy Sąd drugiej instancji wydawał pięć orzeczeń w sprawach wstępnego etapu rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym.

Ponadto Skarb Państwa zarzucił :

II. naruszenie przepisów prawa materialnego a to:

1. art. 417 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie w następstwie wadliwego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny odpowiada hipotezie powołanej normy prawnej, bowiem pozwany Skarb Państwa Dyrektor (...) w K. dopuścił się zaniedbań w zakresie wypełniania obowiązków, realizacja których stanowi wykonywanie władzy publicznej,

2. art. 16 ust. 3 w zw. z art. 185 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2017r. poz. 1121 ze zm.) przez niewłaściwe niezastosowanie do oceny roszczeń tych członków grupy, którzy byli w maju i czerwcu 2010 r. właścicielami gruntów zalanych wodami powodziowymi, to jest roszczeń zgłoszonych przez Z. R., W. J., R. M., W. S., P. T., J. K. (1), S. K., J. C. (1), L. C., M. W., J. K. (2), W. R., W. W., A. D., R. J., J. T., R. W. oraz spółki (...) sp. z o.o. w S., mimo że wskazana przez stronę powodową podstawa faktyczna we wskazanym wyżej zakresie wypełniała hipotezę powołanej normy prawnej,

3. art. 415 kc przez niewłaściwe niezastosowanie do oceny roszczeń niewymienionych powyżej członków grupy, to jest J. R., (...) sp. z o.o., R. G., (...) sp. jawna I. W., J. i K. B., M. R. (1),(...)K.” sp. z o.o. w S., R. B.. Firmy Handlowo Usługowej (...) spółka jawna, mimo że wskazana przez stronę powodową podstawa faktyczna we wskazanym wyżej zakresie wypełniała hipotezę powołanej normy prawnej,

4. art. 188 ust. 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2017r. poz. 1121 ze zm.) w zw. z art. 117 § 1 kc przez nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną Skarb Państwa zarzutu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych członków grupy (którzy przystąpili do grupy w wyniku ogłoszeń sądowych): M. W., J. K. (2), W. R., W. W., A. D., R. J., J. T., R. W. oraz spółki (...) sp. z o.o. w S. w sytuacji, gdy wskazani wyżej członkowie grupy wystąpili z powództwem (zgłosili przystąpienie do grupy w niniejszej sprawie) po upływie dwóch lat, od dnia powzięcia wiedzy o zalaniu ich gruntów podczas powodzi w maju 2010 r., a zatem po upływie przewidzianego w powołanym przepisie terminu przedawnienia;

5. art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że brak jest konieczności ustalenia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniami poszczególnych pozwanych a uszczerbkiem w majątkach członków grupy,

6. art. 361 § 1 k.c. w zw. 2 art. 75 ust. 1 i art. 64 ust. 1 w zw. z art. 80 i 81 ustawy z dnia 18 lipca 2001r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2017r. poz. 1121 ze zm. w brzmieniu : 2010 r.) Prawa wodnego (tego tyżącego wysokości wałów) przez niewłaściwe zastosowanie polegające na braku uznania, że niewykonanie przez pozwane Województwo (...) obowiązków w zakresie utrzymania wałów przeciwpowodziowych nie zerwało normalnego związku przyczynowego pomiędzy uszczerbkiem członków grupy a zarzucanymi pozwanemu Skarbowi Państwa zaniechaniami w zakresie usunięcia zadrzewień w międzywału,

7. art. 361 § 1 k.c. poprzez wadliwe pominięcie przez Sąd Okręgowy rozważenia wpływu na przebieg zdarzeń powodziowych w maju 2010 r. w S. faktów ulokowania Huty (...) w S. w obrębie dawnego terenu międzywału, budowy oczyszczalni ścieków na prawym brzegu W. w latach 1997/1998 oraz budowy drugiego mostu w ciągu drogi krajowej nr (...),

8. naruszenia art. 417 § 1 k.c. w zw. 2 art. 33 oraz 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92, poz. 880 ze zm. w brzmieniu : 2010 r.) w zw. 2 art. 26 pkt 4 oraz art. 82 ust. 3 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. z 2017 nr 1121) w zw. art. 361 § 1 k.c. poprzez wadliwe nieuwzględnienie zakazów ingerencji w siedliska przyrodnicze i wadliwe uznanie swobodnej możliwości podejmowania decyzji przez Dyrektora (...) w K. o wycince drzew i krzewów z terenów międzywału rzeki W. na wysokości S. przed 2009 r.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego w części wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt I C 1419/10 i oddalenie powództwa Z. R. działającego jako reprezentant grupy w całości oraz zasądzenie kosztów procesu od powoda na mecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie:

uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt I C 1419/10 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania,

a w każdym wypadku o zasądzenie od powoda Z. R. działającego jako reprezentant grupy na rzecz pozwanego (...) kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Jednocześnie Skarb Państwa w trybie art. 380 k.p.c. zakwestionował prawidłowość odmowy wezwania biegłych (...) Spółki z o.o. w R. celem umożliwienia zadania pytań i złożenia dodatkowych wyjaśnień i wniósł o wezwanie biegłych a przynajmniej przedstawiciela o uprawnieniach hydrologa tj B. P. celem jednoznacznego wyjaśnienia kwestii szczegółowo określonych w apelacji.

Apelację wniosło także (...)zastępowane przez Prokuratorię Generalną RP podnosząc analogiczne zarzuty co Skarb Państwa. Apelacja ta jednak zostało odrzucona odrębnym orzeczeniem.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając obie apelacje w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że zarzuty pozwanego Województwa co do odpowiedzialności odszkodowawczej tej jednostki samorządu terytorialnego za niezgodne z prawem działania lub zaniechania marszałka województwa realizowane przy wykonywaniu władzy publicznej w ramach zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, o których mowa w art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r. poz. 1121 ze zm.) są na tym etapie bezprzedmiotowe, w aspekcie treści wiążącej tut. Sąd uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2020 r. CZP 57/19. Także bezprzedmiotowe stały się na tym etapie zarzuty wskazujące na następstwo (...)z siedzibą w W. , w miejsce dotychczasowej strony postępowania, pozwanego Województwa (...)(...)z siedzibą w W. jest natomiast jednostką reprezentującą Skarb Państwa po zlikwidowanym Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej.

Jak już też wskazano w uzasadnieniu pytania prawnego nie mogły zostać uwzględnione przez Sąd Apelacyjny zmierzające do odrzucenia pozwu zarzuty dotyczące sposobu zgłoszenia roszczenia i dopuszczalności rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym jak i zarzuty dotyczące członkostwa pozwanych w grupie. Kierując się bowiem wskazaniami zawartymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 7 grudnia 2011r. sygn. akt (...)reprezentant powodów zmienił żądanie pozwu, w ten sposób, że wniósł o ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych wobec członków grupy (k.3882). Orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2012r. Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt II postanowił rozpoznać sprawę o ustalenie w postępowaniu grupowym (pkt II). Postanowieniem z dnia 17 września 2012r. sygn. akt (...)Sąd Apelacyjny w K.oddalił zażalenie Skarbu Państwa wniesione od pkt II (k4276). Tym samym kwestia dopuszczalności zmiany powództwa, jednorodzaowości roszczenia oraz braku zasadności zarzutu prowadzenia postępowania przeciwko pozwany w postępowaniu grupowym została już przez tut. Sąd prawomocnie przesądzona, a poza śmiercią jednego z członków grupy, nie ujawniły się żadne nowe okoliczności w toku postępowania, pozwalające na zmianę tego stanowiska. W konsekwencji nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 17 ust. 1 oraz 2 art. 10 ust. 1 w zw. 2 art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym w odniesieniu do pozwanych, którzy byli członkami grupy w dacie orzekania tut. Sądu. Powyższe rozstrzygnięcie ma też częściowe znaczenie także dla podniesionej w apelacji kwestii związku przyczynowo skutkowego i ewentualnej skuteczności zarzutu przedawnienia, jako elementów mających uchylać tożsamość żądania, skoro we wcześniejszych orzeczeniach tut. Sądu nie podzielono stanowiska o istnieniu wskazanych przeszkód do rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym, a kwestie indywidualne, dotyczące poszczególnych członków grupy nie mogą być badane w ramach okoliczności wspólnych dla wszystkich członków grupy. Także prawomocnie przesądzona już została bezzasadność zarzutu dopuszczalności zgłoszenia się kolejnych osób i wystąpienia z grupy, albowiem doszło do prawomocnego rozstrzygnięcia zarzutów pozwanych, o jakich mowa w art. 15 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, w tym podnoszących brak jednorodzaowości roszczeń osób przystępujących. Postanowieniem z dnia 6 września 2013r. sygn. akt I C 1419/10 Sąd Okręgowy ustalił bowiem przynależność do grupy także tych członków którzy przystąpili do grupy na skutek ogłoszenia. Zażalenie na to orzeczenie zostało oddalone postanowieniem tut. Sądu z dnia 10 grudnia 2013r. sygn. akt (...) (k5867). Postanowieniem z dnia 6 września 2017r. sygn. akt (...) Sąd Apelacyjny w K.oddalił zażalenie Skarbu Państwa na postanowienie Sądu Okręgowego w K.z dnia 20 kwietnia 2017r. sygn. akt I C 1419/10 w przedmiocie ustalenia wyłączenia M. S. ze składu grupy (k. 8794-8795). Nie jest więc możliwe w ramach rozpoznania apelacji uwzględnienie tych wniosków, które były już przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia tut. Sądu, a w zamierzeniu miałyby doprowadzić do uchylecia wyroku i odrzucenia pozwu.

Wylimitowanie ze składu grupy na etapie postępowania apelacyjnego S. K. wynikało z ujawnienia faktu śmierci tej osoby. Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela zaś stanowisko wyrażone w postanowieniu tut. Sądu z dnia z dnia 6 września 2017 r. I ACz 1231/17, LEX nr 2439592, że art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. nie ma zastosowania w stosunku do członka grupy, nie będącego formalnie stroną procesową. W sytuacji zgonu członka grupy zachodzi konieczność wylimitowania z postępowania takiego członka grupy, a postępowanie kontynuowane jest w uszczuplonym składzie. Następcy prawni zmarłego członka grupy, wyłączonego z mocy postanowienia, mogą natomiast dochodzić roszczeń

indywidualnie, z zachowaniem skutków wytoczenia powództwa grupowego (podobne stanowisko wyrażono także Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2018 r. I ACa 1012/17 LEX nr 2749539).

W postępowaniu grupowym obejmującym żądanie ustalenia odpowiedzialności za określone zdarzenie lub zdarzenia, sąd ustala okoliczności wspólne członkom grupy, stanowiące przesłanki dochodzonych przez nich roszczeń. Nie jest więc przeszkodą do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za określone zdarzenie lub zdarzenia ewentualna możliwość uwzględnienia następczo kwestii indywidualnych, które mogą ostatecznie zniweczyć roszczenie pieniężne. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2015 r. I CSK 533/14 (OSNC 2015, nr 7-8, poz. 97), rozważając charakter żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 2 ust. 3 u.d.r.p.g., uznał dopuszczalność rozbicia sposobu dochodzenia roszczeń na fazę grupową przesądzającą źródło odpowiedzialności i indywidualną, stwierdzając przy tym, że pojęcie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za określone zdarzenie lub zdarzenia ma na gruncie postępowania grupowego swoiste, autonomiczne znaczenie, inne niż w art. 318 k.p.c., jak również inne niż w art. 189 k.p.c., a jego rozumienie jest zdeterminowane przede wszystkim celem i funkcjami postępowania grupowego, jako postępowania szczególnego, mającego ułatwić, usprawnić i przyspieszyć rozwiązywanie konfliktów, w które zaangażowana jest duża liczba osób. Tę ocenę Sąd Apelacyjny podziela uznając, że zaskarżone orzeczenia nie jest orzeczeniem wstępnym, lecz ma na celu tylko przesądzenie samego źródła odpowiedzialności. Chodzi zatem o wydanie wyroku ustalającego odpowiedzialność pozwanych za określone zdarzenie. Przedmiotem postępowania grupowego przy żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego są więc tylko okoliczności wspólne wszystkim członkom grupy. Nie chodzi natomiast o ustalenie okoliczności indywidualnych, dotyczących jedynie poszczególnych członków grupy. Nie ma zatem konieczności ustalania ani przesądzania, że u każdego z członków grupy doszło do powstania analogicznej szkody, jeżeli okoliczności dotyczące szkody są tak zróżnicowane, iż ich ocena w postępowaniu grupowym byłaby niecelowa. Wystarczy uznanie wystąpienia szkody w takim zakresie w jakim jest to możliwe i celowe w ramach postępowania grupowego. Badanie indywidualnych przesłanek takich jak: rodzaj szkody, jej wysokość, związek przyczynowy w stosunku do wskazanego majątku, przyczynienie się poszkodowanego (oraz ewentualnie przedawnienie, jeżeli odnosi się jedynie do indywidualnych roszczeń, a nie do wszystkich członków grupy), będzie stanowić przedmiot badania w postępowaniach indywidualnych. Potwierdzeniem takiej wykładni jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2015 III CZP 51/15 OSNC 2016/9/98, w której wskazano, że z uwagi na cel oraz funkcję postępowania grupowego, a także przewidziane w art. 1 ust. 1 u.d.r.p.g. wymagania dotyczące jednorodności i jednolitości rodzaju oraz podstawy faktycznej roszczeń w nim dochodzonych, należy uznać, że w razie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego postępowanie sądowe powinno ograniczyć się do ustalenia pewnego kompleksu okoliczności faktycznych i prawnych wspólnych dla wszystkich członków grupy, stanowiącego przesłankę indywidualnych roszczeń pieniężnych kierowanych przeciwko pozwanemu. Sąd powinien więc ustalić tylko te przesłanki tej odpowiedzialności, które rzeczywiście wspólne wszystkim członkom grupy, których ocena w tym postępowaniu nie koliduje z jego istotą.

W tej zaś sprawie Sąd Okręgowy ustalił w sposób nie budzący wątpliwości wspólne przesłanki odpowiedzialności właściwe dla wszystkich członków grupy. Zarzut więc naruszenia art. 361 § 1 k.c. nie mógł być uwzględniony, skoro powiązanie przyczyn przelania się wody ze skutkami musi nastąpić z uwzględnieniem konkretnego indywidualnego uszczerbku. Dla postępowania grupowego wystarczy, że szkoda w majątku jest dostatecznie wykazana i nie jest konieczne badanie jej poszczególnych postaci. Dokumentacja fotograficzna sporządzona przez biegłego W. D. – zdjęcia lotnicze zalanych terenów oraz zeznania powoda Z. R. wskazują, że szkoda pozwanych jest dostatecznie pewna. Już sama skala zalania wskazuje, że powódź musiała wywołać negatywne konsekwencje majątkowe. Zalaniu uległy budynki mieszkalne, gospodarce, lokale handlowe, usługowe, siedziby firm. Zniszczone zostało wyposażenie budynków, urządzenia, maszyny, materiały do produkcji w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, co prima facie musiało przełożyć się na wynik tej działalności.

Rozmiar tej szkody nie jest istotny dla rozstrzygnięcia. Także ocena zarzutu przedawnienia musi wiązać się z indywidualnymi okolicznościami. Na tym etapie można stwierdzić, że ustalenia dotyczące ciągłego stanu zaniedbań z okresu 2001-2010r. wskazują, że dziesięcioletni termin przedawnienia o jakim mowa w art. 442¹§1 k.c., a wcześniej w art. 442 k.c. tj. tempore facti, nie mógł upłynąć (zmiana stanu prawnego, która nastąpiła z dniem 10 sierpnia

2007r. nie miała tu istotnego znaczenia). Podniesiony zarzut przedawnienia wiązał się natomiast z koniecznością oceny kwestii dowiedzenia się przez poszkodowanych o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (tempore sciente). To zaś jest kwestią indywidualną. Ponadto tej oceny nie da się oderwać od zasad współzycia społecznego, które muszą być oceniane w każdym konkretnym przypadku z uwzględnieniem okoliczności indywidualnych. Ocena więc zarzutu przedawnienia nie jest potrzebna dla przesądzenia samego źródła odpowiedzialności pozwanych, które ma charakter ustalający. Ustalenie zawarte w zaskarżonym wyroku to tylko prejudykat stwierdzający, że doszło do naruszenia prawa przy wykonywaniu władzy publicznej co musiało mieć wpływ na sytuację majątkową członków grupy, a nie przesądzono wszystkich przesłanek odpowiedzialności.

Przy rozpoznaniu apelacji Województwa (...) i apelacji Skarbu Państwa- (...)w W. , które przejęło zadania Dyrektora zlikwidowanego(...)w K., Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego z tym zastrzeżeniem, że uznaje iż Województwo (...) nie było trwałym zarządcą wału przeciwpowodziowego i nie było uprawnione do podejmowania uprawnień właścicielskich w odniesieniu do tego urządzenia, co jednak nie zmienia prawidłowości ustaleń, że (...) Zarząd (...) był odpowiedzialny za utrzymanie wałów w należytym stanie i remont, a więc to ta jednostka Województwa (...) użytkowała teren działki (...) i faktycznie realizowała powierzone ustawowo Marszałkowi Województwa zadania administracji rządowej. Te jednostkę zresztą uznano za zarządcę przez Komisję badającą przyczyny katastrofy (Protokół Komisji w sprawie katastrofy budowlanej w miejscowości (...)z dnia 22 czerwca 2010r. k.1996).

Nie są zasadne zarzuty kwestionujące ocenę dowodów. Ostatni remont przeprowadzono w 2002r. Stan techniczny wałów nie był regularnie badany , w przeglądach oceniano jedynie stan wizualny. Informacja NIK z dnia 22 grudnia 2009r. o negatywnych wynikach kontroli ochrony przeciwpowodziowej w województwie (...) i (...) w latach 2007-2008 (k.227-282), stanowi zarówno potwierdzenie braku opracowania przez (...)Zarządy (...)planów ochrony przeciwpowodziowej, co obciąża Skarb Państwa jak i braku rzetelnych danych o stanie tych budowli jak i braku cyklicznych kontroli stanu technicznego urządzeń, co już obciąża jednostkę Województwa. Wykonano tylko sprawdzenia na 5% długości wałów w województwie (...) oraz 12% w województwie (...), niewykorzystanie posiadanych ocen z przeprowadzonych przeglądów. Trudno więc w braku odpowiednich analiz przyjąć, że wysokość wału była odpowiednia i że dokonano prawidłowej wycinki na międzywałach.

Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, analizy i projekty dotyczące wysokości wałów nie mogły być oderwane od aktualizacji danych hydrologicznych (głównie krzywej przepływu). Te nie były aktualizowane dla potrzeb oceny rzędnej korony wału. Brak środków finansowych nie obciąża bezpośrednio Województwa, jednak już brak regularnej kontroli stanu technicznego naruszał art.62 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U.2006.156.1118 t.j. ze zm., co obciąża także (...) Zarząd (...), a więc w konsekwencji Województwo. Trudno zaś przyjąć by bez takiej kontroli i analiz możliwe było odpowiednie uzasadnienie wniosku Województwa o przyznanie środków na modernizację wału, czy też podjęcie działań w celu jego podwyższenia. Ponadto przedłożone przez Województwo wnioski o dofinansowanie nie zawierają żadnych danych wskazujących na alarmową sytuację, a późniejsze wnioski o środki były wysyłane zbyt późno kiedy prace nad budżetem były już zakończone (k.1890 i 8731). Wnioski nie uwzględniały aktualnego stanu koryta, stanu międzywala i zmian krzywej przepływu wody. Poziom wału nie był odpowiedni, w sytuacji gdy (...) zaktualizowało krzywą przepływu, z której wynika, że przepustowość międzywala radykalnie się zmniejszyła. Konsekwencją tej zmiany była ocena znacznego podniesienie poziomu przewidywalnego zwierciadła wód wezbraniowych. Z protokołu z dnia 24 maja 2010r. (k.6499) wynika, że ostatecznie znalazły się środki celem wykonania niezbędnych prac wałowych (k.6499). Uchwała nr (...) sprawie ustanowienia (...) (k. 5923- 5924) zabezpieczyła środki na realizację programu zwiększenia ochrony przeciwpowodziowej. Można więc zakładać, że gdyby ujawniła się wcześniej okoliczność, że prace związane z podwyższeniem wału są konieczne dla zapobieżenia niebezpieczeństwa powodzi, zagrażającej życiu lub zdrowiu mieszkańców lub mogącej spowodować poważną szkodę w mieniu, to program mógłby być wcześniej zaktualizowany i wejść do realizacji wcześniej, przynajmniej na odcinku najbardziej zagrożonym na przelanie wałów, które ostatecznie po powodzi zostały uznane za zbyt niskie i nie spełniające swojej funkcji (k.5951). Województwo (...) znajduje się w grupie województw nieszczęśliwie wyróżniających się w zakresie wystąpienia powodzi (protokół z dnia 23 lutego 2010r.), W. była uznawana za jedna z najgroźniejszych pod względem ryzyka powodzi po wiosennych roztopach (k6483), S. był

uznawany za strefę zalewową (k.6300). Z charakterystyki hydrologicznej W. w profilu wodowskazowym S. w latach 1951-2001 wynikało bowiem, że najwyższe przepływy wynosiły 835 cm. Jeżeli więc sytuacja ukształtowania koryta z czasem się pogarszała a już dane z 2004r. wskazywane w „Generalnej Strategii” dawały w sposób oczywisty podstawę do oceny potrzeby podwyższenia wału w K. (wymaganą rzędną korony wału wiślanego w K., na wysokości awarii wyznaczono w Generalnej Strategii na poziomie 150,58 m.n.p.m., czyli 1,9 m wyżej niż rzeczywista rzędna korony wału), to analogiczne wnioski powinny wywołać kontrole pięcioletnie, które powinny uwzględniać dane hydrologiczne. Fakt wystąpienia w przeszłości powodzi przy stanach maksymalnych przepływów przekraczających 830 cm oznacza, że trudno uznać zjawisko zwiększenia stanu wód do 843cm za zupełnie nieprzewidywalne, szczególnie wobec zmian krzywych przepływu koryta oraz faktu, że urbanizacja i budowa obwałowań na górnych odcinkach powoduje, że każda kolejna powódź powoduje zwiększenie poziomu przepływu. Także rozmycie wałów po przelaniu korony to normalne typowe zjawisko po przelaniu korony. Sąd Apelacyjny zauważa ponadto, że w istocie żadna z opinii nie neguje znaczenia przepustowości koryta na możliwość przelania wałów. Także protokół przesłuchania biegłego R. K. (1) w toku postępowania(...) (k.7999-8000) potwierdza podniesienie dna międzywala i jednocześnie podniesienie zwierciadła wody o 86cm, które doprowadziło do przelania wału. Zarówno z opinii (...) Spółki z o.o. w R. (k. 8072, 8078, 8210) jak i z wyjaśnień biegłych przedstawicieli jednostki opiniującej złożonych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że normalnie przy przeglądach okresowych wykonywane są projekty hydrauliczne, hydrologiczne i geologiczne. Mimo więc, że wał był wykonany prawidłowo i posiadał odpowiednią filtrację, to jego wysokość nie była odpowiednia, gdyż nie uwzględniła aktualnej krzywej przepływu i w konsekwencji wielkości rzędnej zwierciadła wody powodziowej. Przeglądy zaś powinny wskazać na konieczność podwyższenia wału. Tu należy zauważyć, że jakkolwiek pominięcie wniosku o wezwanie przedstawicieli jednostki opiniującej mogło naruszać art. 235 §1, 286 w zw. z 290 §2 k.p.c., to jednak nie mogło to mieć wpływu na treść ustaleń, a w konsekwencji na rozstrzygnięcie. Przedstawiciele (...) hydrologicy T. D. i B. P. jednoznacznie podtrzymali wnioski zawarte w opinii. Wnioski te są logiczne. Plan operacyjny ochrony przed powodzią dla powiatu (...) opracowany w październiku 2003r. przez zespół (...) (k.1414-1421) wskazywał, że okolice S. dla wody W. w profilu wodowskazu w S. i dla wody T. w profilu ujścia rzeki W. to tereny zagrożone. Wówczas wskazywano na konieczność podwyższenia lewego wału cefkowego na rzece T. (co podlega (...) Zarządowi (...) w K.). Opracowanie to ponadto potwierdza, że nie były dokonywane korekty rzędnych obwałowań (k1418/2). Żadne dowody nie wskazują także, by dokonano aktualizacji wysokości wałów rzeki W. w kontekście aktualnych danych dotyczących krzywych przepływu. Ostatni remont wałów W. w tamtym rejonie był przeprowadzony w 2003r. (zeznania świadka K. M. –protokół z dnia 13 marca 2014r.). Zgodnie z obowiązującym w czasie sporządzania projektu remontu wału Rozporządzeniem Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 20 grudnia 1996 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane gospodarki wodnej i ich usytuowanie (Dz.U z 1997r. nr 21, poz.111) wał zaliczono do klasy II . Dla tej klasy wału bezpieczne wzniesienie korony ponad wodę miarodajną Q_{1%} wynosiło 1m i sporny wał posiadał 1 metrowe bezpieczne przewyższenie ponad poziom wody miarodajnej. Wówczas jednak nie dokonano żadnej korekty wylczeń odnoszących się do aktualnych badań hydrologicznych. Z protokołu z dnia 22 czerwca 2010r. (k 2022) jednoznacznie wynika, że ocen pięcioletnich nie przeprowadzano. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle hydrotechniczne i ich usytuowanie Dz.U.2007.86.579 nakładało w przypadku obiektów II klasy budowli hydrotechnicznych konieczność uwzględniania przy projektowaniu niwelety korony obwałowań jako przepływu miarodajnego z zapasem wyniesienia korony ponad poziom wody miarodajnej o co najmniej 1 m. Według nowej krzywej dostępnej (...) uwzględniającej zmiany morfologiczne w korycie W., a także zmiany w pokryciu międzywala roślinnością rzędna wody miarodajnej dla prawdopodobieństwa przepływu p=1% uległa podniesieniu w stosunku do wcześniej określanych o blisko 2 m. Żadne zaś oceny wysokości wału w kontekście aktualnych krzywych przepływów po ostatnim remoncie na pewno nie były przeprowadzane. Osłabia to argumentację pozwanych podnoszących wielkość rumowiska przenieszonego przez masy wody powodziowej. Nawet bowiem jeżeli materiał przenoszony miał wpływ na zmniejszenie przepustowości koryta, to ta okoliczność mogła tylko pogłębić problem, w sytuacji gdy już odpowiednia analiza uwzględniająca przekrój koryta i aktualnej krzywej przepływu powinna wywołać ocenę, że wysokość wału nie jest odpowiednia, szczególnie przy uwzględnieniu przewidywalności wysokich stanów wody w tamtym rejonie. Biegli I.E. odnieśli się do wątpliwości w kwestii punktowego przelania się wody na wskazanym odcinku podając zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, że korona wału nigdy nie jest idealna i występują punktowe obniżenia. Czyni to też bezzasadnymi argumenty

wskazujące, że woda powinna przelać się na całym obszarze spiętrzenia, w tym na przeciwnym brzegu. W sytuacji, gdy dochodzi do przelania w miejscu punktowego obniżenia to z reguły prowadzi to do rozmycia, a następnie poszerzenia wylomu. Normalne też jest w takim wypadku dalsze osiadanie wału nawet gdyby w założeniu miałby on być odporny na filtrację. Pytania Skarbu Państwa zawarte w apelacji co do ewentualnego uszkodzenia struktury wału przez nornice nie nawiązują do konkretnych dowodów zebranych w sprawie, które wskazywałyby na istnienie wystarczających danych pozwalających na przyjęcie nieprawidłowej gęstości gruntu, czy podatności wału na filtrację i rozmycie. Przeglądy okresowe z dnia 22 października 2001r. k.1931, z dnia 17 kwietnia 2002r. (k.1932) uznawały, że stan techniczny korpusu wałów jest dobry (podobnie wynika z zeznań świadka J. C. (2) –protokół z dnia 13 marca 2014r oraz świadka J. K. (3)–protokół z dnia 10 kwietnia 2014r). Ponadto potwierdzenie zbyt niskiej filtracji wału obciążałoby jeszcze bardziej Województwo (jako podmiot odpowiedzialny za stan wału), jednak i tak nie zwalniałoby Skarbu Państwa z odpowiedzialności za stan międzywału. Przede wszystkim trzeba podkreślić jednak, że także Komisja w sprawie katastrofy budowlanej w miejscowości(...) stwierdziła w protokole z dnia 22 czerwca 2010r., że bezpośrednią przyczyną rozmycia prawego brzegu rzeki W. było przelanie się wody przez koronę wału, a nie jego filtracja (k.1998 i k.2022). Także Identyfikacja przyczyn przerwania obwałowania w miejscowości K. i zalania prawobrzeżnej części S. prof. dr hab. W. B. (k.6122-6153) wskazywała, że przy przepływie 6048m³/s dochodzi do przelania przez koronę na odcinku powyżej Huty (...) do miejsca przerwania wału i zdaniem opiniującego powinien być zagwarantowany co najmniej kilkudziesięciocentymetrowy zapas zwiększenia poziomu wody w stosunku do rzędnych korony wału, co powinno spowodować przy kolejnym projekcie zwiększenie wysokości. Taki zaś poziom przepływu był przewidywalny na podstawie wcześniejszych danych hydrologicznych powoływanych przez biegłych I.E. Wprawdzie inż. B. uznawał, że najbardziej istotny wpływ na przelanie wału miała zwiększona depozycja rumowiska w czasie i po przejściu fali powodziowej (k.6139), jednak jednocześnie uznawał także istotny wpływ roślinności na międzywał na przepływ wody. Przyjmował on jednak błędne założenie, że nie udokumentowano istotnych zmian w pokryciu terenu roślinnością. Inne zaś dowody powołane przez Sąd Okręgowy, wskazywały na intensywny rozrost roślinności na terenie międzywału. Dodatkowo inż. B. wskazywał też, że od 1989r. następowała erozja wgłębna, co już wcześniej powodowało zwiększony transport rumowiska. Ten aspekt musiał uwzględnić zarówno (...) opracowując plany przeciwpowodziowe jak i (...) jako podmiot odpowiedzialny za prawidłowy stan i poziom wału. Przedstawiany więc w ramach apelacji zarzut pozwanego Skarbu Państwa poparty podbudową naukową (opinią prywatną) nie mógł być uwzględniony, skoro nawet i z dołączonego do apelacji opracowania wynika, że kontrolowana wycinka mogła zapewnić nadwyżkę korony wału nawet do 1,5 m (k.8897). Wyliczenie więc pożądanej wysokości wału jest spójne i przekonujące w opinii powołanej przez Sąd pierwszej instancji, co nie pozwala uznać zasadności zarzutu odwołującego się do wyliczeń zawartych w prywatnej opinii kładącej przede wszystkim nacisk na ruch rumowiska prowadzonego przez falę powodziową. Biegli (...) zaś nie negując twierdzeń, że masy wody przenoszą materiał w przekonujący sposób wskazali na podstawie skaningu laserowego, że przyrost osadów nastąpił przede wszystkim z wyrwy wału. Jeżeli Skarb Państwa podnosił, że wał osiadł na skutek filtracji to osad nie mógł być tylko naniesiony przez wodę powodziową. Osłabia to wyniki przedstawiane przez pozwaną wyliczenia. Ponadto nawet jeżeli krzywe przepływu w poszczególnych opiniach mogły się różnić, to jednak nie zmienia to istotnych przyczyn przelania w aspekcie faktu, że zjawisko sedymentacji ma charakter przewidywalny. W konsekwencji nie mogło dojść do sprzeczności wyliczeń opinii względem przepisów rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle hydrotechniczne i ich usytuowanie które weszło w życie 16 czerwca 2007 r. (Dz.U.2007.86.579 §42), czy też wcześniej obowiązującego rozporządzenia z dnia 20 grudnia 1996 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane gospodarki wodnej i ich usytuowanie (Dz.U.1997.21.111). Ustosunkowując się do zarzutów pozwanych, że do zawężenia koryta i zmniejszenia przepustowości miało dojść także na skutek lokalizacji Huty (...) i innych obiektów- Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że nawet opracowanie : Hydrauliczne aspekty badania przyczyn przerwania wału w miejscowości K. w czasie powodzi (K. K. (3) M. R. (2) R. (opracowanie (...))w K. we współpracy z Uniwersytetem Rolniczym w K. Instytutem (...) k.6251-6263) wskazywało spójnie z opinią (...), że nie ma istotnego znaczenia wybudowanie Huty. Nawet jednak gdyby budowa Huty miała istotny wpływ na zawężenie koryta na wcześniejszym (górnym odcinku) jak wskazywał inż. B., to i tak powinno to wywołać reakcję (...) w ramach planów przeciwpowodziowych z uwagi na zmniejszenie przepustowości międzywału oraz i reakcję podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie wału (...). Jeżeli zaś już wcześniejsze dane hydrologiczne wskazywały na konieczność podwyższenia wału, to dokonując przeglądów, które

więzały się z koniecznością analiz hydraulicznych takimi danymi wskazującymi na zbyt niską rzędną wału, to ten fakt powinien uwzględniać także (...) Zarząd (...) K. w ramach okresowej oceny stanu wału jako urządzenia mającego przeciwdziałać powodzi.

Prawidłowe też było ustalenie, że na przelanie wody przez wał wpływ miało także nadmierne zadrzewienie i zakrzaczenie międzywala. Sąd Okręgowy dokonał spójnej, szerokiej i przekonującej oceny dowodów i dokonał ustaleń na podstawie wniosków opinii, konfrontując je z innymi dowodami zebranymi w sprawie. Dokonał logicznej oceny zarzutu dotyczącego osadzania rumowiska wskazując, że jest ono najbardziej widoczne w czasie opadania fali powodziowej, gdy prędkość przepływu spada. Oceniał też scenariusze modelowania. Nie narusza art. 233 k.p.c., sytuacja, gdy sąd czyni ustalenia w oparciu o jedną z grup przeciwstawnych dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003. sygn. akt IV CK 293/02 Lex nr 602280). Sąd Okręgowy wskazał bowiem przekonująco dlaczego nie podzielił częściowo depozycji świadków jak i nie podzielił stanowiska prof. dr hab. inż. W. B. zawartego w (...) oraz (...) w K. (...) Sąd Apelacyjny dzieląc przedstawione przez Sąd Okręgowy motywy leżące u podstaw zakwestionowania stanowiska, że brak działań w zakresie wycinki krzewów i zadrzewień w ostatnim dziesięcioleciu nie wpłynął na zdarzenie, podkreśla, że nawet z opinii inż. B. wynika także, że całkowite wycięcie mogło zmniejszyć poziom wód na tym odcinku o ok. 50-60 cm, a w opinii z 2017r. nawet do 1,5 m. (...) Sp.z o.o. w R. jednoznacznie wskazuje, że gdyby doszło do w takiej wycinki to poziom wody byłby poniżej korony wałów i nie doszłoby do przelania. Biegli z (...) Sp.z o.o. w R. logicznie też zakwestionowali wskazywana przez inż. B. ilość osadu naniesionego w trakcie powodzi wskazując, że część z materiału pochodziła z rozmytego wału (opinia k.8064-8067 i wyjaśnienia biegłych na rozprawie apelacyjnej). Potwierdza to prawidłowość przyjętej przez Sąd Okręgowy współprzyczynowości i czyni obie apelacje niezasadnymi.

Sąd Apelacyjny dodatkowo więc tylko zwraca uwagę, że dowody jednoznacznie i spójnie wskazywały, że międzywale było porośnięte gęstymi skupiskami drzew (k.1998, k.2022). W 2005 (z udziałem przedstawicieli (...)) stwierdzono nadmierne zakrzaczenie (k.1937). Także w kolejnych latach aż do 2010r. (k.1938 k1940, k.1941, k.1944 i k1942-1943 potwierdzano nadmierny rozrost roślinności). Także (...) zwracała się do (...) o oczyszczenie międzywala (zeznania świadka J. K. (3) –protokół z dnia 10 kwietnia 2014r). Niezbędną wycinkę na międzywale (...) w W. miał dopiero planować w 2010r (co wynika z pisma z dnia 25 sierpnia 2010r.). Stan międzywala musiał być już jednak wcześniej znany (...) w K., skoro jego przedstawiciele brali udział w większości przeglądów dokonywanych przez (...). Porównanie mapy sporządzonej w oparciu o ortomapy z września 2009r.(k.6152) do danych z lipca 2010r. (k.6153) potwierdza twierdzenia powodów, że doszło do wycinki po powodzi. Powołanie się więc na status (...) (...) dla obszaru (...) (...) (k6155-6172) nie może być decydujące, tym bardziej, że strona powodowa nie zwracała się o zezwolenie na wycinkę jeszcze przed rozrostem drzew i krzewów, które stały się siedliskiem ptactwa tj przed zatwierdzeniem obszaru mającego znaczenie dla wspólnoty. (...) (...) wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko dotyczącą zaplanowanych w tym programie działań zostały opracowane na zlecenie (...) w K. dopiero po powodzi (k.8244, 8251). Zakładają one wycinkę w miejscach, gdzie w wyniku przelania wody mogą wystąpić duże stary społeczne, a za takie uznawano S.. Stan zarośnięcia międzywala roślinnością był znany z kontroli rocznych, w których uczestniczyli także przedstawiciele (...). Powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (...)wprawdzie wyłączył z wycinki płatów siedliska przyrodniczego (...) z terenu międzywala na odcinku W. na wysokości Huty (...), jednak wskazywał on także inne alternatywne możliwości ochrony przyrody np. przez np. poszerzenie międzywala przez zwiększenie rozstawu wałów przeciwpowodziowych. Oczywiście zaś jest, że efekt ochrony przeciwpowodziowej można było osiągnąć albo przez wycięcie drzew albo zmianę szerokości koryta albo podwyższenie wału. Nie ma więc potrzeby dopuszczania kolejnego dowodu z opinii. Przeprowadzenie ponownego dowodu z opinii biegłych następuje wówczas, gdy według oceny sądu dotychczasowa opinia biegłego opiera się na błędnych założeniach metodologicznych, sprzecznych z mającymi zastosowanie do jej wydania przepisami prawa, niekompletnych bądź wadliwych założeniach faktycznych, jest niespójna, bądź zawiera błędy logiczne, względnie zawiera niepoddające się ocenie wnioski, co prowadzi do konkluzji, że opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 16 stycznia 2014 r. IV CSK 219/13 Lex nr 140980). Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c.,

lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC z 2001 r., Nr 4, poz. 64). Treść opinii przeprowadzonej w sprawie wskazuje, że biegli (...) posiadają wystarczające wiadomości specjalne. Te wiadomości mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień. (...) Spółka sp. z o.o. specjalizuje się w szeroko pojętej działalności inżynierskiej, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodnej i hydrologii i w składzie opiniującej znaleźli się hydrologowie, stąd niezrozumiałe jest kwestionowanie przygotowania biegłych wydających opinię w zakresie oceny poziomu transportu rumowiska. Zjawisko transportu materiału przez wody powodziowe była brana pod uwagę przez biegłych I.E., którzy jednak zwracali uwagę, że materiał, który według pozwanych miał wskazywać na zwiększoną ilość materiału wleczonego w rzeczywistości w tym przypadku pochodził z wału. Powoływanie się przez pozwany Skarb Państwa na niepełne dane przy opracowaniu wartości współczynnika szorstkości, które stanowiły podstawę prac projektowych, a które zostało zweryfikowane w czasie fali powodziowej w 2010r. (k.8974), wręcz potwierdza wnioski o przewidywalnej wyższej rzędnej wody powodziowej. Jeżeli zaś po wybudowaniu Huty (...) miał pogorszyć się układ pionowy i poziomy przebiegu rzeki, to przecież podmioty profesjonalne, odpowiedzialne za ochronę przeciwpowodziową musiały uwzględniać konsekwencje zawężenia koryta na sedymentację i pogorszenie przepustowości międzywala. Pozwany Skarb Państwa powołując się na większe kompetencje (...) spółka z o.o. pomija, że ta jednostka w istocie odmówiła dokonanie oceny w sprawie. To zaś, że Sąd Okręgowy przy wyborze jednostki opiniującej dodatkowo kierował się kryterium ekonomicznym, nie uchyła oceny wysokiego poziomu przedstawionego w sprawie opracowania, uzupełnionego dodatkową opinią i wyjaśnieniami na rozprawie apelacyjnej. Mając to na uwadze Sąd drugiej instancji nie podzielał zarzutów art. naruszenia art. 278 k.p.c. oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innej jednostki.

Zasadnie Sąd Okręgowy podnosił, że przepisy ustawy o ochronie przyrody nie mają charakteru bezwzględny i z uwagi na nadrzędny interes publiczny, w tym ochronę życia i zdrowia ludzi, a więc bezpieczeństwo powszechne przewidywały zezwolenie na realizację planu lub działań, mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru (...), a więc na możliwość realizowania celów ochrony przeciwpowodziowej (np. art. 36 ust. 1 i 83 ust. 6 pkt 7 i 10 oraz art. 118 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U.2009.151.1220 t.j.). To unormowanie uwzględniała zresztą decyzja (...) Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 29 lipca 2013r. (...) która ustalała warunki prowadzenia robót na tych terenach (k.6348-6355). Działania Dyrektora (...) w K. w okresie 2001-2010r. w zakresie nakazującym wycinkę drzew lub krzewów były ograniczone i dotyczyła lewego obwałowania W.. Po powodzi zaś działalność w tym zakresie uległa zintensyfikowaniu, tak więc podnoszone przez skarżący Skarb Państwa zasady ochrony środowiska nie ekskulpują pozwanego Skarbu Państwa. Nawet jeżeli nie zakładano gruntownej wycinki to brano pod uwagę cele ochrony przytarty jako przeciwwagę dla innych alternatywnych metod ochrony przeciwpowodziowej. Wcześniej zaś takich opracowań nie dokonano z uwzględnieniem stanu hydrologicznego. Słusznie też Sąd pierwszej zwracał uwagę, że zwykle zasady doświadczenia życiowego wskazują, że niekontrolowany rozwój zadrzewienia i zakrzaczenia sprzyja rozwojowi przyrody. Oczywiście jest, że większe zaniechania w tym zakresie będą zwiększać rozwój przyrodniczy, co będzie utrudniać potrzebne działania w przyszłości z uwagi na cele ochrony przyrody. Mając świadomość roli międzywala jako elementu urządzeń mających w założeniu chronić przed powodzią (...) powinien więc podjąć wcześniej działania zmierzające do zmniejszenia rozrostu. Zaniechania w tym względzie związane z okresem sprzed 1 września 2004 r. wiążą odpowiedzialność tego pozwanego także z treścią art. 417§1 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), co jednak nie zmienia prawidłowości rozstrzygnięcia. Należy ponadto podkreślić, że obowiązek dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania nie podjętowanego koniecznością ryzyka, lecz także podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka (wyrok SN z 2 grudnia 2003 r., III CK 430/2003, LexPolonica nr 365013, OSNC 2005, nr 1, poz. 10). Jeżeli urbanizacja miała wpływ na zawężenia koryta o zmniejszenie przepustowości międzywala to należało to także uwzględnić w ramach planów

przeciwpowodziowych. Jeżeli zaś rozrost drzew i krzewów mógł prowadzić do podwyższenia poziomu wód zalewowych i zagrażać bezpieczeństwu przeciwpowodziowemu to Dyrektor Zarządu (...) miał obowiązek podjąć odpowiednie czynności władcze mające to zagrożenie ocenić i wyeliminować. Już sam fakt zaprzestania użytkowania rolniczego na terenie międzywała wskazywał, że teren ten będzie przedmiotem niekontrolowanego rozrostu roślinności i rozwoju przyrodniczego. Potrzeby ochrony zdrowia i życia ludzi oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego powinny wywołać ocenę wpływu tych zjawisk na zmniejszenie zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Ponadto wymogi zabezpieczenia przeciwpowodziowego pozwalały na odstępstwa od zakazów obowiązujących na chronionych obszarach przyrodniczych i udzieleniu zezwolenia na realizację planu lub działań, mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru (...) także po jego ustanowieniu (art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody Dz.U.2004.92.880). Dyrektor (...) miał podstawy do władczego działania w tym przedmiocie (art. 83 ust.3 pkt 3 prawa wodnego). Żadne zaś podjęcie istotnych uzgodnień z organami ochrony przyrody nie zostały wykazane, słusznie też powodowie wskazywali, że Skarb Państwa nie powoływał żadnych rozwiązań mających na celu określenie zależności pożądanego z punktu widzenia ochrony przeciwpowodziowej wycięcia roślinności na chronione gatunki. Z zeznań T. S. wynika, że (...) prowadził wycinkę, jednak było to raczej związane z utrzymaniem szlaku żeglugowego (protokół z dnia 13 marca 2014r.). Świadek J. G. zaś dość niekonsekwentnie wskazywał z jednej strony na brak pieniędzy na wycinkę, z drugiej zaś uznawał, że stan zakrzaczenia nie był istotny, co wskazuje, że nie dostrzegano tu problemu, mimo, że z zeznań świadka C. W. (protokół z dnia 7 października 2014r.) wynika, że stan międzywała na tamtym terenie był fatalny. Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutu, że w tej sprawie istnieje analogia do sprawy poddanej pod osąd Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 18 lutego 2005 V CK 461/04 LEX nr 376395, albowiem wyrok ten został wydany w sytuacji, w której powódz wywołała skutki niezależne od sposobu zaprojektowania i utrzymanie wałów przeciwpowodziowych. W tej zaś sprawie odpowiednie utrzymanie międzywała i podwyższenie wału dawało podstawy do uznania, że do przelania nie doszłoby. Bezprawność zaś w tym przypadku nie została przypisana w związku z zaistnieniem powodzi jako siły wyższej (art. 435 § 1 k.c.), lecz w związku z zaniechaniem działań koniecznych do właściwego utrzymania urządzeń przeciwpowodziowych (wału, terenu międzywała), co stanowi delikt cywilny, za który także pozwani ponoszą odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa cywilnego (por. powołany przez Sąd Okręgowy Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2017 V CSK 568/16 LEX nr 2300174). Przy prawidłowym działaniu (...) tj dokonywaniu przeglądów budowlanych i oceny stanu technicznego jak i oceny wysokości rzędnej korony wału uwzględniającej aktualne dane hydrologiczne, w tym aktualną geometrię koryta i współczynnik szorstkości oraz przy uwzględnianiu stanu międzywała, możliwe byłoby stwierdzenie, że parametry wału obliczane dla przepływu hipotetycznego wyliczanego na podstawie danych z lat sześćdziesiątych nie były wystarczające. Decyzje o kolejnej modernizacji winny wynikać z ocen 5-cioletnich stanu technicznego wału (k. 8084). W przeglądach bieżących i okresowych nie dokonywano pomiarów wysokościowych koron. Ponadto wpływ zmian przekroju koryta, który mógł wynikać zarówno z przyczyn naturalnych jak i działalności inwestycyjnej na zmniejszenie przepustowości, winien być przedmiotem analiz służb Marszałka Województwa w kontekście oceny wysokości wałów. Podobnie prawidłowa reakcja (...) na nadmierne zakrzaczenie i zadrzewienie międzywała mogła spowodować wycinkę, a ta obniżenie fali wezbraniowej, co mogło przeciwdziałać przelaniu się wału i jego rozmyciu. Ocena w tym zakresie uznająca, że doszło do zaniedbań dokonana przez Sąd Okręgowy nie narusza ani zasad logiki ani zasad doświadczenia życiowego. Dodatkowo trzeba podkreślić, że w Generalnej Strategii sporządzonej na zlecenie (...) już w 2004r. wskazywano na potrzebę podwyższenia wałów. Wpływ zmian hydrogeologicznych na możliwość przelania wałów był przewidywalny. Także zwiększenie rozrostu roślinności wskazywało na zmniejszenie przepływu, a tym samym zwiększenie sedymentacji rumowiska i w konsekwencji podniesienie poziomu wody, co również dawało podstawy do podjęcia decyzji o wycinie. W sytuacji wiedzy o zagrożeniu dla życia lub zdrowia znaczenie mają bowiem także ogólne reguły bezpiecznego i ostrożnego postępowania, wynikające z zasad współżycia społecznego oraz dobrych obyczajów, które są powszechnie akceptowane w społeczeństwie (wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 1968 r. I CR 126/98 niepubl.). Nawet więc brak wyraźnego obowiązku działania stan międzywała i stan koryta winien spowodować działania (...) w celu uniknięcia zagrożenia, jakie wynikają z przyjętych w danym społeczeństwie i w danym czasie zasad współżycia społecznego Wzmacnia to przypisanie Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej.

Ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, że na przelanie wału w maju 2010 r. w S. na zwężenie terenów międzywała, a w konsekwencji jego przepustowości wpływ istotny miała lokalizacja Huty (...), lokalizacja mostu drogowego

drogi krajowej nr (...) czy oczyszczalni ścieków. Nawet jednak jeżeli na przelanie wału wpływ miały także decyzje lokalizacyjne, to nie uchyla to odpowiedzialności pozwanych, skoro były to tylko dodatkowy element wskazujący na potrzebę weryfikacji poziomu przepływu i rzędnych korony wału. Trzeba podkreślić, że podmiot odpowiedzialny za wał powinien przewidywać skutki lokalizacji kolejnych inwestycji na zwiększenie poziomu wody. Jakkolwiek biegły R. K. (1) wydający opinię w sprawie karnej uznawał, że główną przyczyną było bardzo wysokie wezbranie fali kulminacyjnej i przekroczono maksima absolutne w związku z długotrwałymi opadami, to jednak tezie o sile wyższej zaprzecza przewidywalność poziomu rzędnej wyliczanej jako podstawa określenia wysokości wału. Ponadto także biegły R. K. (1) wskazywał, że nastąpiło zmniejszenie przekroju poprzecznego, a w konsekwencji prędkości przepływu na skutek osadzania się namulów i piasków w międzywał, powodując podniesienie terenu międzywała i w konsekwencji zwierciadła wody co doprowadziło to przelania się przez wał (k7932) - akt(...). Z jego opinii zaś wynika, że doszło do zmian warunków hydraulicznych przepływającej wody szczególnie w głównym korycie i międzywał rzeki na skutek różnych okoliczności. Wskazywał, że rzędna korony powinna być wyższa(k-7928). Wskazywał także na czynniki przyrodnicze w tym zadrzewienie i gęste zakrzaczenie terenu międzywała (k7931). Skoro zaś był to proces trwający przez dłuższy okres czasu (co najmniej od 2004r., choć już wcześniej nie dokonywano aktualizacji danych hydrologicznych), to podmiot profesjonalny powinien dokonywać analiz w tym przedmiocie i zareagować. Opinia biegłego K. również zaprzecza tezie o filtracji wału. Brak było przeprowadzania okresowych 5 – letnich kontroli stanu technicznego wałów, a w przeglądach bieżących nie dokonywano pomiarów wysokościowych koron jednak oceniano stan wizualny wału. Województwo powołuje się na brak środków na remonty w sytuacji, gdy Marszałek zwracając się o dofinansowanie celowe powinien odpowiednio uzasadnić taki wniosek. Skoro zaś wizualnie stan ten był dobry a nie weryfikowano danych hydrogeologicznych, to trudno przyjąć, że brak środków -o które nikt nie występował - miało uzasadniać zwolnienie z odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny nie neguje, że za prognozy hydrologiczne odpowiedzialny jest (...), jednak ewentualna oceny wysokości i wytrzymałości wału w kontekście możliwych przepływów maksymalnych wody podczas powodzi to kwestia inżynierii wodnej a więc dziedziny w jakiej zarówno jednostka Skarbu Państwa jak i służby Marszałka były profesjonalistami.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że skarżący pozwani ponoszą odpowiedzialność za działania i zaniechania związane odpowiednio z utrzymaniem we właściwym stanie terenu międzywała oraz za zaniechanie w utrzymaniu we właściwym stanie wału przeciwpowodziowego w K., co prawidłowo zostało zakwalifikowane jako czyn niedozwolony. Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem po 1 września 2004r władzy publicznej Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa odpowiada na podstawie art. 417 k.c. W prawidłowej ocenie Sądu Okręgowego ziściły się przesłanki z art 417 k.c. w odniesieniu do obu pozwanych. Z tą oceną zasadniczo należy się zgodzić choć uściślić należy podstawy odpowiedzialności wynikające wykonywania władzy publicznej. Sąd Okręgowy powołał bowiem ogólnie art. 75 ust.1 , art. 64 ust.1 w związku z art. 80 i 81 Prawa Wodnego. Odpowiedzialność za skutki zaniechania działań nałożonych ustawą na gruncie prawa wodnego łączy się zarówno z wykonywaniem obowiązków o charakterze publicznym jak i z obowiązkami wynikającymi z prawa własności. Pojęcie zaniechania stanowiącego przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej dotyczy tych sytuacji, w których obowiązek określonego działania władzy publicznej jest skonkretyzowany w przepisie prawa i można ustalić, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło (por. uzasadnienie wyroku TK z 4 grudnia 2001r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256 oraz wyroku SN z 28 kwietnia 2005 r., III CK 367/04, nie publ.). Decydujące znaczenie dla tej odpowiedzialności ma zatem zgodność zachowania sprawcy z wzorcem postępowania ujętym w przepisie prawa materialnego. Wały powodziowe stanowią budowle przeciwpowodziowe a więc są to urządzenia melioracji wodnej podstawowe o jakich mowa w art. 9 ust.1 pkt 19 lit. a w zw. z art. 71 ust. 1 pkt 5 poprzednio obowiązującego Prawa wodnego (Dz.U.2001r. Nr 115 poz.1229 a następnie ze zm. Dz.U. 2004r. nr 116 poz. 1206, a więc sprzed nowelizacji wynikającej z ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2011r. Nr 32 poz.159). Zgodnie zaś z art. 75 ust. 1 i 2 tej ustawy nadzorowanie wykonywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych oraz utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych należy do marszałka województwa jako zadanie z zakresu administracji rządowej. Obowiązki związane z zapewnieniem ochrony powszechnej ludzi i mienia przed powodzią, a więc także obowiązki o których mowa w art. 75 ust. 1 dawnego prawa wodnego, mają charakter publicznoprawny,

co powinno prowadzić do wniosku o możliwości oparcia roszczeń za naruszenie tych obowiązków na podstawie art. 417 k.c. Odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku, o którym mowa w art. 75 ust. 1 ustawy z 2001 r. Prawo wodne, jest odpowiedzialnością za działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Na tej podstawie należy więc przypisać za Marszałka Województwu, co potwierdza też treść odpowiedzi Sądu Najwyższego na pytanie prawne. Odpowiedzialność ta wynika z faktu, że faktyczny nadzór nad stanem przedmiotowych wałów sprawował (...) Zarząd(...)w K. (vide protokoły kontroli i Protokoły Protokół Komisji w sprawie katastrofy budowlanej w miejscowości (...) z dnia 22 czerwca 2010r. k1996), a ten jest wojewódzką samorządową jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U.1998.91.576 ze zm dalej: „u.s.w.”). Nadzór nad tą jednostką sprawował zaś Zarząd Województwa (...) co potwierdza statut (k.2260-2271). Ze statutu wynika też, że podmiot ten był odpowiedzialny za obsługę Marszałka Województwa (...). Marszałek województwa jest zaś ustawowo odpowiedzialny za nadzorowanie wykonywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych oraz utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych należy do Marszałka województwa. Jak wskazał zaś Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 lutego 2020 r: Marszałek województwa tak samo jak jego zarząd bez struktury organizacyjnej województwa nie mógłby wykonywać zadań takich jak utrzymanie urządzeń melioracyjnych. W konsekwencji niezależnie od tego, czy w art. 75 ust. 1 p.w. wskazany byłby zarząd województwa czy jego marszałek, i tak chodzi przecież w istocie o zadania wykonywane przez województwo jako jednostkę samorządu terytorialnego (art. 166 ust. 2 Konstytucji), które może w celu ich realizacji powołać jednostkę budżetową będącą jednostką województwa. Odpowiedzialność za zaniechania związane z zapewnieniem odpowiedniej wysokości wału, co jest celem zabezpieczenia przeciwpowodziowego takiej budowli, ponosi więc w tym przypadku Województwo (...).

Podzielić należy także ocenę źródła odpowiedzialności Skarbu Państwa zwracając jednak uwagę, że powołany przez Sąd Okręgowy art. 80 ustawy z 1974 r. – Prawo wodne może dotyczyć nie tylko obowiązków publicznoprawnych lecz także obowiązków właścicieli wód i brzegów wód, niezależnie od ich statusu w sferze prawa publicznego (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 IV CSK 407/10 LEX nr 1111022). Zauważyć jednak trzeba, że powołany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia art. 26 pkt 1,3,4 ustawy Prawo wodne dotyczy obowiązków Dyrektora (...)Zarządu (...)w K. w ramach dominium. Zaniechanie obowiązków właściciela przysługuje odszkodowanie na warunkach określonych w ustawie dochodzone w szczególnym trybie (art. 185 ust. 1 w zw. z art.16 ust. 3 Prawa wodnego. Ten szczególny tryb nie ma jednak zastosowania w przypadku deliktu. Jak jednak wyżej wskazano obowiązki związane z zapewnieniem ochrony powszechnej ludzi i mienia przed powodzią mają charakter publicznoprawny. Zgodnie z art. 81 a następnie art.88a.1 dawnego prawa wodnego ochrona przed powodzią jest również zadaniem organów administracji. Trzeba zwrócić uwagę, że teren międzywała to obszar szczególnego zagrożenia powodzią (art. 6 lit. c.). Dyrektor zlikwidowanego obecnie (...)Zarządu(...)to był organ administracji rządowej niespolonej, podlegający Prezesowi (...) (art. 4 ust. 1 pkt 3) mający uprawnienia planistyczne, kontrolne i koordynacyjne (art. 79 ust. 2 , 82 ust. 3 , 83 ust. 2 Prawa Wodnego). Słusznie więc Sąd Okręgowy podkreślał konieczność władczego działania tego organu w ramach wskazanych obowiązków. Realizując obowiązki Dyrektor (...)Zarządu (...)w K. działa zarówno w charakterze publicznym jak i realizował uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa. Jeżeli więc doszło do nadmiernego zadrzewienia i zakrzaczenia i związanej z tym sedymentacji osadów dennych a (...)Zarząd (...)w W. nie podjął żadnych działań władczych mimo sygnalizacji tego problemu przez (...) Zarząd (...) w K., to Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 k.c. odpowiedzialność za zaniechanie, niezależnie od zbiegu podstaw odpowiedzialności za niedbalstwo właściciela. Przepis art. 16 ust. 3 prawa wodnego odsyłając do ogólnych zasad odpowiedzialności nie uchyla możliwości przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za zaniechania Dyrektora (...)Zarządu (...) także za zaniechanie obowiązków w ramach imperium. Dodatkowo więc tylko Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w sytuacji gdy organom władzy publicznej można przypisać obowiązki na podstawie przepisów ustawy, a ściśle rozdzielenie sfer władania władczego i właścicielskiego nie jest możliwe, to zachodzi podstawa do zastosowania art. 417 k.c. albowiem wykonywanie władzy publicznej nie może być ograniczone jedynie do ściśle pojętego imperium, ale obejmuje swym zakresem wszystkie formy wykonywania zadań publicznych, nawet pozbawionych elementu władczego, ale wpływających na sytuację prawną jednostki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 II CSK 364/12 LEX nr 1303229). Podkreślić należy , że jedną z przyczyn wprowadzenia nowego aktualnego prawa wodnego był argument, że połączenie w jednym organie (Dyrektor (...)) dwóch rodzajów kompetencji o zupełnie odmiennym

charakterze niekorzystnie oddziałuje na efektywność, skuteczność oraz terminowość działań podejmowanych w ich zakresie. Ofiarą tego niekorzystnego oddziaływania są w tym przypadku członkowie grupy. Wzmacnia to argumentację pozwalającą na przyjęcie, że źródło odpowiedzialności tkwi także w działaniu /zaniechaniu/ Dyrektora (...) Zarządu (...) w K., za którego odpowiada Skarb Państwa. Obecnie podmiotem reprezentującym Skarb Państwa stały się na podstawie art. 534 ust. 5 pkt 2 w zw. z art. 258 i art. 528 nowego prawa wodnego (...). Tak kwestia nie jest jednak objęta sporem, stąd przejęcie reprezentacji przez (...) nie wymagało modyfikacji rozstrzygnięcia stwierdzającego źródło odpowiedzialności Skarbu Państwa związanej z działalnością (...) Zarządu (...) szczególnie, że nie zmienia to podmiotu odpowiedzialnego tj Skarbu Państwa. Następstwo zaś wynika z komparcji wyroku.

Powyższe oznacza, że za zaniechania prowadzące do braku odpowiedniego stanu urządzeń przeciwpowodziowych odpowiada zarówno Skarb Państwa jak i Województwo. Zauważyć należy, że w zasadzie wszystkie opinie uznawały wpływ niedostatecznej wysokości korony wału oraz stan zadrzewienia i zakrzaczenia międzywał na przelanie. Różnice dotyczyły jedynie stopnia tego wpływu, co wskazuje, że praktycznie nie da się pewnie rozdzielić w sferze przyczynowości stanu tych urządzeń przeciwpowodziowych na przelanie wału, szczególnie, że oba te urządzenia mają w zamierzeniu stanowić spójny element zabezpieczenia przeciwpowodziowego, jako zadania w ramach wykonywania władzy publicznej. Słusznie Sąd Okręgowy wskazywał na brak możliwości rozdzielania działań /zaniechań/ pozwanych na szkody wynikające z przelania wału. Relacje kauzalne bardzo często są wielocłonowe, a ich elementy mogą występować jednocześnie lub układać się w łańcuch przyczynowo-skutkowy. Uznanie normalności następstw nie sprzeciwia się okoliczności, że chodzi o dalsze skutki określonego zdarzenia. Nie ma żadnych wątpliwości, że masy wody po przelaniu przez wał wiślany w rejonie K. i późniejszym przerwaniu wału na rzece T. w S. musiały wywołać negatywne skutki w majątku pozwanych. Spełnia to istniejący na gruncie art. 441§1 k.c. wymóg jedności szkody, za którą ponoszą odpowiedzialność obie pozwane osoby prawne. To jaki ostatecznie będzie rozmiar tego uszczerbku i czy ewentualny zarzut przedawnienia w procesie o zapłatę (z uwzględnieniem okoliczności tempore sciente) zostanie uwzględniony, nie uchyla możliwości przesądzenia zasady odpowiedzialności rozumianej jako ustalenie tylko jednej z przesłanek odpowiedzialności. Artykuł 441§ 1 k.c. przyjmuje generalną regułę odpowiedzialności solidarnej w tych wszystkich wypadkach, w których kilka osób odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Szkada zostaje wyrządzona wspólnie, gdy szkoda jest wynikiem całokształtu działalności wszystkich sprawców (łącznie obiektywna) por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II Opublikowano: WKP 2018 i powołane tamże orzecznictwo. Nie musi to być działanie jednorodnjowe /w tym zaniechanie/ w ramach jednego wspólnego obowiązku ochrony przeciwpowodziowej (por Wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r. V CSK 204/11 LEX nr 1211178 i z dnia 20 lipca 2017 r. IV CSK 597/16 LEX nr 2401074). W tym przypadku wystarczająco wykazano łączność zaniechania obowiązków w ramach utrzymania systemu ochrony powodziowej. Dodatkowo trzeba uwzględnić obowiązki planistyczne i koordynacyjne i nadzorcze Dyrektora (...). Biorąc pod uwagę, że ustalenia w zakresie braku odpowiednich działań Marszałka Województwa dotyczyły także okresu od 2001 (dowody wskazują, że konieczność podwyższenia wału była przewidywalna, a już przy remoncie wału w 2001r. nie aktualizowano danych hydrologicznych pochodzących z lat sześćdziesiątych), to solidarność w odniesieniu do odpowiedzialności za zaniechania Marszałka przed 2004r. ma także uchyłony z dniem 1 września 2004r. z art. 420⁽²⁾ k.c.

Niezasadnie też skarżący kwestionują wysokość zasądzonych kosztów w aspekcie zwiększonego na etapie postępowań zażaleniowych poziomu nakładu pracy pełnomocników. To więc, że Sąd drugiej instancji rozpoznał jednym orzeczeniem dwa środki odwoławcze nie oznacza wadliwości zasądzenia podwyższonych kosztów postępowania zażaleniowego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje jako niezasadne na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 105 §2 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c., przy zastosowaniu §2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.).

SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek